

# DZIENNIK POLSKI

## WYCHODZI RANO

Rok IV. Prenumerata z dostawą 275 Lwów, czwartek 22 września 1938 r. Codziennie korekpondencja z prowincji. Nr. 261

### Mowa gen. Skwarczyńskiego na zjeździe OZN w Łucku

# Wołyń ziemia odwiecznie polska nierozzerwalnie związana z Rzeczpospolitą

Łuck, 21. 9. (Tel. wł.) Na zjeździe okręgowym Obozu Zjednoczenia Narodowego szef O.Z.N. gen. Skwarczyński wygłosił następujące przemówienie:

Wasza Ekscelencjo, Panie Woje wodo, Obywateli i Obywatele!

Gdy staję wobec obywateli Wołynia, tak licznie tutaj zebranych, gdy staję wobec członków Obozu Zjednoczenia Narodowego, którego jestem szefem, zastanawiam się nad tym, jak silnie i nierozdzielnie ziemię tę zarówno w dawnych czasach, jak i dzisiaj, związaną są z Rzeczpospolitą Polską. Różne złożyły się na to przyczyny, a do jednej z najważniejszych należy ta, że

#### ZIEMIE TĘ LEŻAŁY NA WĄŻNYCH ŚLĄKACH WOJENNYCH.

Na tych ślākach, którymi przedzielały zawsze wszelkie pochodły wojenne, zarówno w dawnych czasach, jak i w późniejszych podczas wojny światowej, Ślākami tymi sły ośniewny Marszałek Piłsudski. Ciągłymi nimi wraz ludźmi Budziennego i nasze doskonale armie. Oto przyczyna, dla której

#### ZIEMIE TĘ DLA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ SA WĄŻNYM ŚLĄKIEM OBRONY.

Na nich też toczyły się odwieczne walki rycerstwa polskiego w obronie Rzeczpospolitej.

Na ziemiach Wołynia w dobre powstania toczyły się walki, w których brało udział wielu bohaterów, jak gen. Dworkiński, Różycki i w. in. Zrosła się ta ziemia na zawsze z historią naszą w czasach, gdy

#### LEGIONY POLSKIE KREW SWOJĄ PRZELEWAŁY

i oddawali życie dla Ojczyzny. Pola Rajafiówki i Kościuchnowki i wszystkie kroleje naszem sercu wspomnienia, wszystko to znalazło swój symboliczny wyraz w naszej pamiętce — kopcu, usypanym w Kościuchnowce.

Ostatnią wojną polsko-bolszewicka posunęła się wielokrotnie tymi ślākami i wiele krwi naszej w obronie

#### Strannictwo Narodowe nie weźmie udziału w wyborach

Warszawa, 21. 9. (PAA). Po całodniowych obradach Komitetu Głównego Str. Nar. w dniu 18 bm. oar Zarz. Główn. w dniu 19 bm., ogłoszono komunikat, w którym podaje się, że Str. Narodowe udziału w rozmiarowych wyborach do Sejmu i Senatu nie weźmie. Komunikat podaje również uzasadnienie tej uchwały, która zapada jednogłośnie.

z granic Rzeczpospolitej i w imię niepodległości zostało przełane. Są to WĘZŁY NIEROZERWALNE NASZEJ WIECZNEJ POLSKIEJ MISJI KULTURALNEJ, dążności, by nieść myśl kultury i religii chrześcijańskiej, zawsze tak granicze nasze wzmacniać, by były granicami kultury zachodnioeuropejskiej.

Pomnikiem tego jest liceum założone w Krzemieńcu przez Tadeusza Czackiego, które będzie trwało jako symbol kultury polskiej.

Oto fragmenty tych silnych węzłów, które kulturą i sentymentem związały ziemię Wołynia w nierozzerwalną całość z resztą ziem polskich. Te WĘZŁY ŁACZNOŚCI ZIEMI

#### WOŁYNIEJ Z RZECZPOSPOLITĄ

wkładają trudny, lecz szlachetny, lecz odpowiedzialny obowiązek na nas, na całą Polskę, a przede wszystkim na społeczeństwo polskie na Wołyniu w stosunku do tej ziemi. Zycie tutaj obywateli z innymi narodowościami, Ukraińcami, Rosjanami

### Wypowiadamy walkę zakusom komunistycznym!

# W wytycznych w polityce mniejszościowej wyrażamy chęć bratniego współzycia

Wytyczną naszą w stosunku do mniejszości narodowych jest **CHĘĆ BRATNIEGO WSPÓŁZYCIA OBYWATELSKIEGO** na tej ziemi, na której od wieków przelewaliśmy krew. Po latach niedoli znaleźliśmy się znów w granicach jednej Rzeczypospolitej. Znamy różnice i odrębności między nami i cenimy je, jak długo nie godzą w interesy Państwa i nie ograniczają się nurtem chińskich nienawiści. Tak **PEWNIEM I JASNO** jest ujęty nasz stosunek do ludności

ukraińskiej i ruskiej, że nie potrzebujemy dawać dużo komentarzy. Faktom jest, że zarówno dawniej, jak i obecnie, ciąży na nas obowiązek niesienia kultury zachodniej na te ziemie, podnoszenia kultury ludności tutejszej. **NIE CHCEMY WYNARADAWIAC** tylko związać z kulturą polską, by z sobą współdziałały. Misją naszą powinno być byśmy byli pionierami wzbogacania gospodarki tutejszej, podnoszenia kultury rolnej, gospodarczej i przemysłowej tych ziem. Oto ważne czynniki, które społeczeństwo

polskie jako swoje zadanie wziąć musi. Wiem, że zjadacie sobie sprawę z tej misji i ułatwicie w ten sposób działalność Rzeczpospolitej na tej ziemi i tak przede wszystkim tutaj **NA KRZESACH WYPOWIADAMY WALKĘ WŚWELKIM ZAKUSOM IDEI KOMUNISTYCZNEJ.**

Ta idea, występująca pod pokrywką rzekomego dobra ludu pracującego, jest tu szczerzym zaszczepianiem idei rozkładu narodowego Państwa Polskiego.

### Zmieniło się dużo w stosunkach wewnętrznych...

# Na zew Prezydenta Rzeczypospolitej nie rzucamy obietnic ani frazesów

Szanowni Obywatele! Mówiąc dziś do Was, muszę się zająć sytuacją polityczną, w jakiej obecnie znajduje się nasze Państwo. Oto Pan Prezydent Rzeczypospolitej powziął decyzję rozwiązania Izby Ustawodawczej i zarządzenia nowych wyborów. Myślę, że powziął Pan Prezydent Rzeczypospolitej w tym przewidzianym, któremu dał wyraz w swoim orzeczeniu.

**ZMIENIŁO SIĘ DUŻO W STOSUNKACH WEWNĘTRZNYCH OD OSTATNIICH WYBORÓW.** narastają nowe sily wewnątrz kraju, które chcą wziąć udział w pracy dla Rzeczypospolitej. Międzynarodowa sytuacja w całym świecie nie zapewnia długotrwałego pokoju i żąda od nas pogotowia. Oto zamieszki i walki, które też toczyły się dotychczas na kręśach Europy i Azji, dziś zbliżają się do centrum Europy, a wypadki i rozgrywki polityczne przenoszą się coraz bliżej granic Rzeczypospolitej.

#### W takim momencie ZEW PANA PREZYDENTA DO SPOŁECZEŃSTWA,

by wzięło udział w wyborach i odpowiedzialność za rządzą Państwem, musi się spotkać z naszym oddźwiękiem. Nikogo z nas nie zabraknie przy urnach wyborczych. Jest to obowiązek obywatelski, który nakłada na nas Konstytucja. Nie może być mowy o uchylaniu się od obowiązku z takich czy innych przyczyn. Ktoś się natomiast uchylał, ten działa na szkodę Rzeczypospolitej. Ta świadomość musi się być przez Was, członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego, szerzona wśród społeczeństwa.

#### MARSZAŁEK PIŁSUDSKI UCZYLIEM NAS CALYM SWOIM ZYCIEM I CZYNEM

tej umiejętności brań odpowiedzialności na swoje barki. Patrzano na to społeczeństwo z niedowierzaniem. Po tem coraz liczniejsze rzesze mas

działały z Nim, szliśmy za tym, co On postanowił. Bo Ten tytan dziejowy był dość silny, by brać odpowiedzialność za siebie i za nas. Będąmy więc sukcesorami odpowiedzialności i bierzemy na swoje barki to, co w naszej Rzeczypospolitej Polskiej się dzieje; musimy bowiem być narodem pełnym poczucia odpowiedzialności za nasze Państwo. Zida Pan Prezydent, aby nasze Izby Ustawodawcze wypowiedziały się w sprawie ordynacji wyborczej.

#### NIE RZUCAMY OBIETNIC ANI FRAZESÓW.

Będzie wypracowana ustawa, wy magająca długiej pracy. Niech więc przyszłe Izby pracę tę wykonały. Wybieramy takich ludzi, by dobro Państwa i całego Narodu miał na uwadze, a nie korzyści osobiste. Każda czynność państwowa, zarówno pod stawowa obronność, jak i inne jej po

# Wołyń ziemia odwiecznie polska nierozzerwalnie związana z Rzplita

(Dokończenie ze str. 1.ej)

choćde, wymagają, by za poczynań-  
mi najważniejszych czynników rządo-  
wych i gospodarczych stały zwarte  
szeregi społeczeństwa, jednolicie dążą-  
ce do celu, jakim jest siła i potęga  
Rzeczypospolitej Polskiej. Wybrane  
wiece iaby musza mieć za sobą  
**ZWARTE SZEREGI SPOŁE-  
CZENSTWA**

i dać siłę, będącą nie hamulcem, lecz  
impulsem dla Rządu.

Gdy idzie o obronność Rzeczypos-  
politej, to wiemy dobrze, że mamy  
armię silną, o wspaniałej postawie i  
doskonalym, nowoczesnym uzbroje-  
niu. Ale w dalszej wojnie nie tylko  
armie walczą. Walczą również całe

społeczeństwo. Nie tylko siła i uzbroje-  
nie armii decyduje o zwycięstwie,  
ale i jej duch, a więc wysoki poziom  
moralny, związany nierozłącznie z wa-  
rtościami duchowymi, jakie wynosi  
przywiązanie do religii katolickiej  
 oraz patriotyzm.

**BRAK NAM JEDNAK ZWAR-  
TOŚCI I SOLIDARNOSCI  
W WYSTĄPIENIACH SPOŁE-  
CZNYCH.**

Wzywamy więc wszystkich, byśmy  
stanęli w jednym zwartym szeregu i  
dali siłę, która stokrotnie wzmoże siły  
naszej armii i uczyni ją niezwyciężoną  
w świecie, wobec takich czy innych  
niebezpieczeństw, cechy te są również  
właściwością naszego narodu.  
Szanowni Obywatele! Przeżywamy

tufaj w momencie szczególnie podrio-  
słny, bo

**AKMIA NASZA I JEJ WODZ  
NACZELNY MARSZAŁEK SMI  
GLY-RYDZ SA GOŚCMI WO-  
LYNIA. (Okłaski.)**

Wyraży ołamność i entuzjazm na  
rzecz armii objawiły się w darze oby-  
watełi Wołynia, mającym służyć  
obronie granic Rzeczypospolitej Pol-  
skiej. Za tym darem stoja goraca serce  
Wołynia i całe Rzeczypospolitej.  
Wiem, że entuzjazm ten jest entuzjaz-  
mem całego Wołynia dla Armii i jej  
Wodza.

Wzniesiony na zakończenie przemów-  
ienia okrzyk „Niech żyje Armia!” —  
został podchwycony przez zebranych  
kółczy powstał z mięcis.

konieczności spełniania rozwiązania  
problemu żydowskiego w drodze emi-  
gracji, jak też do wzmożenia żywo-  
li polskiego w dziedzinie życia kultu-  
ralnego i gospodarczego.

Co do mniejszości słowiańskiej na  
ziemiach wschodnich, mówca wskazał  
na potrzebę jaknajskłaśniejszego zespe-  
lenia tych ziem z matercą.

Są one bowiem szczególnie związane

**PLASZCZE DAMSKIE**  
oryginalne modele, bogato futrem  
przybrane, — płaszcz podbite futrem  
wz. w wielkim wyborze

**POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY**  
Lwów, Pasaż Mikolascha

z dziejami Polski i wydaly szereg wiel-  
kich ludzi, którzy odegrali historyczną  
rolę.

Ziemie te w dalszym ciągu mają wiel-  
kie polecatństwo do spełnienia, wobec  
czego przedstawicielstwo żydowskiego spo-  
łeczeństwa polskiego winni dać z sie-  
bie maksimum energii i wydatności,  
aby zachować swoje produkujące stano-  
wisko i związać te ziemie jak najści-  
ślej z Rzeczypospolita.

## Referat programowy dr Stahla

# Trzeba dać z siebie maksimum energii, aby zachować przodującą rolę na Wołyniu

Luck, 21. 9. (Tel. wł.) Na Zjeździe  
okręgowym O. Z. N. w Lucku, dr  
Zdzisław Stahl wygłosił referat pro-  
mowy o zadaniach i działalności O.  
Z. N.

Mowa, przypominając należne wy-  
tuczne, zawarte w deklaracji ideowo-  
politycznej O. Z. N., podkreślił, jako  
myśl przewodnią programu dążenie do  
wielkości państwa, oraz do konsolida-  
cji sił narodu, zarówno pod względem  
politycznym, jak też gospodarczym i  
społecznym.

Mówca wskazał również na koniecz-  
ność zwrócenia uwagi na rozwój sił  
polskiej oraz unarodowienie przemy-  
słu i handlu.

Przechodząc do omówienia spraw

mniejszości słowiańskiej, mówca zatrzymał  
się nad zagadnieniem żydowskim i odr-  
ębna sprawą mniejszości słowiańskiej

na kresach wschodnich, szczególnie  
podkreślając odrębność żywołu ży-  
dowskiego w Polsce i wynikające stąd

# Depresja na rynkach zbożowych Milionowa nadwyżka zbiorów

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.—l. r.)  
Według ostatnich danych tegorocz-  
ne zbiory zbóż przedstawiają się na  
ogół dobrze. Zbiory pszenicy i żyta  
będą wyższe od przeciętnych, nato-  
miast jęczmienia i owsa będą się o-

brać w granicach zbiorów prze-  
dętych. Ogólna nadwyżka zbiorów  
szacuna na 800 tys. do miliona ton.  
Są to jednak tylko przewidywania,

słodki wpływające na równomiernie  
rozłożenie podaży zboża, a więc u-  
dzielanie kredytów rolnikom pod  
zastaw zboża, z drugiej strony kre-

**Nowe własne wzory w wełnach**  
damskich i męskich  
Krajowe i oryg. angielskie — w największym wyborze  
**DOM MODY** LWÓW, HOTEL EUROPEJSKI

## Odezwa S. P. P. O. S.

# Hasło jedności narodowej najwyższym nakazem w Małopolsce

Wobec doniosłych zmian, jakie mogą w Państwie wytworzyć rozpisane  
nowe wybory do ciał ustawodawczych, Sekretariat Porozumiewawczy Pol-  
skich Organizacji Społecznych Małopolski Wschodniej, skupiający i repre-  
zentujący najpoważniejsze polskie społeczno — narodowe organizacje Ziemi  
Południowo — Wschodniej — zwraca się do wszystkich Polaków niezależ-  
nie od ich poglądów, aby ani jeden głos polski nie został zmierzwiowany.

Wobec tego musimy zademonstrować, że na tych polskich ziemiach, keso-  
wymi wszyscy Polacy potrafią jednomyślnie w imię najistotniejszych intere-  
sów państwowych i narodowych, musimy dobrze zdawać sobie sprawę,  
że inni współmieszkańcy inaczej nas będą oceniać, więc wykazujemy zdolność  
do solidarnego występowania w chwilach ważnych.

Hasło jedności narodowej na tych ziemiach musi się stać najwyższym na-  
kazem, gdyż tylko tą drogą będziemy w stanie wykonać posłannictwo dzie-  
lowe strażników nie tylko Państwa Polskiego, lecz kultury całych polskich  
pokoleń.

Skonsolidowani w tym tak doniosłym momencie, oczekujemy pełnego  
związstwa, które zmusi współobywateli naszych ziem do podporządkowa-  
nia się nakazom jednolitej racji stanu.

Zgodnie z tymi założeniami, Komitet Wykonawczy S. P. P. O. S. we  
Lwowie, wywca Komitet w Województwie i Powiatow. S. P. P. O. S., organiz-  
acje zrzeszone w S. P. P. O. S., wszystkich polskich działaczy i wszystkich  
Polaków do dopilnowania i wykorzystania praw wyborczych do Sejmu i  
Senatu przez kontrolę spisów uprawnionych do głosowania.

Wzywamy też powołanych do spełnienia obowiązków członków komisji  
wyborczych, by obowiązki te wypełniali z pełnym poczuciem odpowiedzial-  
ności. Przez cały czas akcji wyborczych musimy rozwijać taką działalność,  
której rezultatem będzie pełny 100procentowy udział Polaków w dniach  
wyborów do Sejmu i Senatu.

PREZYDIUM S. P. P. O. S.

§. † p.

# Z Kaznowskich Maria KRAUSOWA

wdowa po inspektorze Akcyzji Miejskiej we Lwowie  
zmarła dnia 19 września br. po długich i ciężkich cierpieniach,  
zapoznająca św. Sakramentami, przesyżony lat 70.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22-go września br. o godz. 15-lej z krypsy  
Archidiecezji Grmickiej na cmentarzu Łyczakowski, na który zaprasza  
Krewnych, Przyjaciół i Znanych w głębokim smutku pograteln.

Córki, Synowie, Synowa  
Zięć, Wnuki i Rodzina

które należy traktować z pewną re-  
zerwą.

Jeśli chodzi o zbiór ziemniaków,  
to przedstawia się on nieco gorzej.  
Zapowiedź nadwyżki zbiorów tegoro-  
cznych łagodzi fakt zrudnikowania  
zapasów zboża. Z dniem 1 i lipca po-  
zbyliśmy się ich całkowicie. W ten  
sposób nowa kampania zboża rozpo-  
częła się bez starych zapasów a część  
nadwyżki pójdzie na stworzenie no-  
wych rezerw.

Sytuacja rynkowa z początkiem  
sierpnia wykazała wyraźną depresję.  
Obniżkę notowań zarówno pszenicy  
jak i żyta oraz rozpiętość cen wykaz-  
ywały wszystkie rynki krajowe.  
Niewątpliwie decydująca rolę ode-  
grał tu tegoroczny urodzaj. W ub.  
kampanii zbożowej ceny zbóż na  
naszym rynku krajowym kształtowały  
się powyżej światowych.

Obserwując rynki wewnętrzne do-  
chodziliśmy do wniosku, że spadek  
cen był zbyt głęboki, zwłaszcza, że  
podaż w tym czasie była wyjątkowo  
mała. Ogłoszona ustawa o dopłatach  
od maki i kask spowodowała, że za-  
kupcy młynów były maki i obrabaly  
się w ramach bieżących. Dopiero po  
wyjaśnieniu, że zapasy posiadane  
przez młyny i handel z czasów, w  
których opłata nie obowiązywała, nie  
będą pobierane, zmieniła się sytuac-  
ja, i młyny poczęły robić zakupy.

Jeśli chodzi o eksport, to obroty  
były małe, co tłumaczy się poziomem  
cen światowych, które stały się czyn-  
nikiem silnie oddziałującym na sy-  
tuację wewnętrzną. Przechodząc do  
bieżących polityki zbożowej należy  
stwierdzić, że wysiłki rządu w kie-  
runku złagodzenia wytworzonej sy-  
tuacji. Z jednej strony stosuje się

dyty pod zastaw zboża młynom u  
kupców, w rolniczych spółdzielniach,  
przedsiębiorstwach przemysłowych  
i t. p., następnie tworzenie rezerwy  
zbożowej, ulgi podatkowe, premie  
i t. p.

Należy się spodziewać, że ta akcja  
rządu w kierunku podniesienia  
poziomu cen artykułów produkcji  
rolniczej da pozytywne rezultaty i  
przyniesi się do złagodzenia trudnej  
sytuacji naszego rolnictwa.

## Linia telefoniczna Hitler — Mussolini

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.—l. r.)  
Donoszą z Berlina: okazuje się, iż  
od pierwszych dni lipca została uru-  
chomiona bezpośrednia linia telefo-  
niczna, łącząca gabinet Hitlera w Ber-  
linie i w Berchtesgaden z gabinetem  
Mussoliniego w Rzymie.

## Kto wygrał?

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.) W wzo-  
rajszym ciągnięciu Państw. Loterii  
Klasowej padły następujące wygran-  
e:  
75.000 zł. na nr. 97744,  
50.000 zł. na nr. 2644,  
10.000 zł. na nr. 137933,  
114196 115539 140422 154262 155381,  
5.000 zł. na nr. 51352 122520,  
2.000 zł. na nr. 11648 20487 39581  
31454 37959 47718 57118 59435 60075  
67988 69671 70174 81410 92556 100570  
114196 115539 140422 154262 155381,  
1.000 zł. na nr. 931 947 12707 15355  
19641 29818 31962 43444 45957 61014  
74199 82051 83485 84925 91989 97396  
98249 102555 106888 111757 115639  
116256 116539 129454 158269.

# Zarzewie wojny na granicy czechosłowackiej

## Milicja czeska ostrzeliwuje obóz uciekinierów niemieckich — Przygraniczne miasto niemieckie pod ogniem karabinów maszynowych — Niemcy sudaccy z bronią w ręku opuszczają szeregi wojska czeskiego

Berlin, 21. 9. (PAT) Donoszą z pogranicza czeskiego o licznych zniszczeniach, jakie się tam wydarzyły. Pod m. Seidenberg, gdzie mieści się obóz uciekinierów z Czeskosłowacji,

przekroczyli granicę ubiegłej nocy uzbrojeni członkowie czeskiej milicji komunistycznej. Milicjanci rozpoznać strzelaninę, w czasie której zraniono ciężko 2 osoby, 15 lat.

W poniedziałek wieczorem do Seidenberg nadeszły wiadomości, że do Berzdorf na terenie Sudetów przybył silny oddział czeskiej milicji komunistycznej, przebranej w mundur wojskowy. Oddział ten miał zaatakować obóz uciekinierów na terenie Rzeszy w Seidenberg i unowocześnić niektórych uciekinierów. Około godz. 3ej nad ranem niemiecka straż graniczna zaobserwowała po stronie czeskosłowackiej postawienie się oddziału, złożonego z kilku set ludzi, w kierunku granicy. Gdy oddział znalazł się na wysokości czeskiego budynku celnego,

rozpoznał ogień, ostrzeliwując budynek niemieckiej straży granicznej i urząd celny.

Jednocześnie drugi oddział skierował się wprost na Seidenberg. Oddział ten przekroczył granicę o godz. 3.30 nad ranem. Niemiecka straż graniczna nie dopuściła napastników do miasta, mimo to jednak

ostrzeliwali ono miasto w ciągu godziny ogniem karabinów maszynowych.

Ofiara tych strzałów padło 2 ciężko rannych, a 15 lat. Wszyscy ranni są członkami straży granicznej.

**FUTRA sportowe i miastowe**  
regulany i ubrania tylko z pierwszorzędnych materiałów — wykonanie w firmie  
**POWSZECHNY SKŁAD ODDZIEŻY**  
Lwów, Paśaż Mikołaschka

Jak słychać, padły też ofiary i po stronie czeskiej. Liczba ofiar nie może być ustalona, gdyż Czesi, wycofując się, zabrali ze sobą rannych.

Berlin, 21. 9. (PAT) Z pogranicza niemiecko-czeskiego donoszą, że wczoraj rano około godz. 4.30

doszło do strzelaniny pomiędzy czeską strażą graniczną, która otworzyła ogień na uchodźców niemiecko-sudaccy, a obywatelkami znanymi do służby wojskowej Niemcami sudaccami, którzy w mundurach i z bronią oddali się od swych oddziałów wojskowych

i wraz z pozostałymi uchodźcami utroskownie dostać się na terytorium Rzeszy. Uchodźcy, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, pochodzący głównie z Gross-Aupa i Klein-Aupa, tucyli się na ziemię, gdyż z czeskiego budynku celnego otworzono ogień z karabinów i kulomiotów i pelając, starali się dotrzeć na teren Rzeszy. Koko godz. 5.15 znowu dano sygnał do uchodźców od strony Neuhäusel. Na ogień ten odpowiedziało 9 minutierzy niemiecko-sudaccy z pułku piechoty w Trautenau, którzy

rzuśli na czeski budynek celny, skład szedł najsilniejszy ogień karabinów maszynowych i rzucałi nań granaty ręczne, powodując nożar budynku. 15 żoł-

nierzy czeskich z 2 karabinami maszynowymi, znajdującymi się obok budynku, cofnęło się wówczas w kierunku Neuhäusel, porostawiając w płonącym urzędzie celnym zabitego od wybuchu granatów żandarm. Jeden żandarm czeski i jeden urzędnik

skarbowy, którzy z podniesionymi do góry rękami wstąpi z budynku celnego, zostali przez żołnierzy sudaccy pobojeni i wrzuci do niewoli. Uchodźcy skorzystali z krótkiej przerwy ominięli, aby szybko dostać się na terytorium Niemiec,

podczas gdy żołnierze sudaccy przeszukali jeszcze planowy budynek celny, na czym skierowali się wraz z innymi na teren Rzeszy. Obaj jeńcy wyrazili życzenie, by internowani ich na terytorium niemieckim.

O godz. 7 zjawił się po stronie czeskiej

większy oddział żołnierzy czeskich z karabinami maszynowymi, który ostrzeliwał ruiny czeskiego budynku celnego i niemiecką stację celną.

Ogień ustał dopiero około godz. 8. Po stronie niemieckiej stwierdzono liczne ślady kul. Spośród uchodźców rannych zostały 3 kobiety i troje dzieci.

**PANIE — PANOWIE!**  
znajdą najgustowniejsze **NOWOŚCI SEZONU** jesiennie-zimowe w nowozałartym magazynie p. n.

**„MODNE TEKSTYLIA”**  
Lwów, plac Haliicki 14 — telefon 269-82

**ODDZIAŁ FIRMY**  
**JAN WALLACH i SYN**  
Lwów, Rynek 33 — telefon 247-16 3688

Olbrzymi wybór. — Materiały krajowe i zagraniczne. — Ceny konkurencyjne.

# My chcemy Śląska, Spisza i Orawy!

## Wielka manifestacja na Rynku lwowskim

(—) Olbrzymia manifestacja, która odbyła się w podnieconym, gorącym nastroju, wyraził Lwów pragnienie odzyskania przez Polskę Śląska Zaolzańskiego, Spisza i Orawy. Na wezwanie organizacyjnie-podległościowych i kombatanckich Rynek napelniał się we wtorek wieczorem kilkudziesięciu tłumem. Przed ratuszem stanęły delegacje stowarzyszeń ze sztabami i orkiestrami — na balkonach ratusza zjawili się prezydium miasta i przedstawiciele różnych związków i organizacji.

W pamiętnym listopadzie wspomagała nasze walcące miasto cała Polska. Przypominaliśmy mogły naszych bohaterskich lotników w Cierliku, gdzie spiesznie nie możemy z holdem — przypominali gorące powitanie Legionów polskich w czasie wojny przez braci Ślązaków, oraz poległych, którzy leżą na polskiej ziemi, ale za granicami Rzeczypospolitej. Oni wołają do nas stamtąd, że

krzywda musi być naprawiona i Śląsk Zaolzański musi na wieczne czasy wrócić do Polski.

Orkiestra odegrała hymn państwowy, który tłumy podchwyciły i gromko odpisywały. Przemówienia przewodził wielokrotnie chorałymi okrzykami: „My chcemy Śląska!”, „Zabrać Śląsk!”, „Hańba Czechom!”

B. mjr. Klink odczytał rezolucję

## Rezolucja

„W chwili, gdy odradzające się Państwo Polskie stało w ogniu walki z zalewem czerwonego wschodu, Ziemia cieszewska, spisza i orawska padły łupem zdraździeckiego napadu Czechów. Przez dwadzieścia prawie lat odwieczna dziedzina Piastów dźwiga obce jarzmo, a nairzędniejsza ludność polska jest przedmiotem jaskrawego wyzysku ze strony Czechów. Naród Polski, mając stałe zwrócone oczy na ten światy skrawek swej Ojczyzny, w dalszej historycznej godzinie czeka na prawny te wielkiej krzywdy dziełowiej.

wiedliwość. Chwila wyzwolenia Za-Olzia, Spisza i Orawy nadeszła.

2) zwracamy się z mocnym i stanowczym apelem do najwyższych Władz i Radu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oraz do całego Narodu polskiego, domagając się podjęcia wszelkich kroków i użycia całej mocy, by sprawiedliwość stało się zadość i by Śląsk Zaolzański, Spisz i Orawa zostały bezwzględnie Rzeczypospolitej Polskiej zwrócone.”  
Rezolucję uchwalono z zapalem, oraz wzniesiono okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, polskiego Śląska, armii polskiej i Naczelnego Wodza, Marsz. Śmigłego-Rydza. Kilkrotnie odpiewano Mazurek Dąbrowskiego, w końcu Rote. Wzruszającym był udział wśród delegacji sędziwego weterana powstania 63 r. p. Süssa.

Ludność Lwowa zebrana tu bez różnicy przekonań politycznych uchwala jednomyślnie:

1) dzielnym i zahartowanym w boju naszym rodakom za Olza słemy słowa pokrzepienia i otuchy, oraz uroczyste oświadczamy, że cały naród polski stoi za nimi niezłomie w ich ostatnim etapie walki o pełną wspólnotę narodową. W walce tej cały naród polski jest solidarny, tak jak solidarnie nie uznał on nigdy zabioru i ich odcyστείtej ziemi, a to w imię prawa krwi i zwykłej ludzkiej sprac-

Obecni ufornowali wielki pochód i udali się pod smach Urzędu Wojewódzkiego, gdzie delegacja wroczyła rezolucję p. Wojewodzie.

Po manifestacji panował długo wieczorem w mieście podniecony nastrój. Młodzież chodziła po ulicach grupami, śpiewając i wnosząc okrzyki.

## Depesza „Promienistych” z Pittsburga w sprawie Polaków z za Olzy

Warszawa, 21. 9. (PAT) Świątów Związek Polaków z zagranicy w Warszawie otrzymał następującą depeszę z Pittsburga:

kraju i zagranicy, które przyłączenie części Śląska czechosłowackiego do Polski uważają za nakaz.

Uważamy, że postawienie Polaków za Olza pod czeskim panowaniem w chwili, kiedy inni mniejszości narodowe Czechosłowacji mają uzyskać prawo samostanowienia o sobie, byłoby niesprawiedliwocią.

Pod depeszą ta jest podpisany cały zarząd towarzystwa Promienistych w Pittsburgu,

## Konferencja Episkopatu Polskiego

Warszawa, 21. 9. (Tel. wł.—l. r.) W dniach 26 i 27 bm. odbędzie się na Iasnej Górze doroczna konferencja Episkopatu Polskiego.

## Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda słoneczna o większym za chmurzeniu na południu i zachodzie kraju. W Malopolsce wschodniej możliwy deszcz. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. Ślabe lub umiarkowane wiatry, przeważnie południowe.

# POTEŻNA MANIFESTACJA SPOŁECZEŃSTWA ŚLĄSKIEGO

## Ponad 50 tys. tłum domaga się zwrotu zrabowanych ziem polskich

Katowice, 20. 9. (PAT) Wczoraj wieczorem odbył się na rynku w Katowicach obrzydliwy wiec manifestacyjny, zwolany przez „Komitet walki o prawa Polaków w Czechosłowacji” pod hasłem „Dla braci za Olzą”.

Już od wczesnych godzin popołudniowych zaczęły przybywać do Katowic z całej okolicy pieszcy, w pochodach, z orkiestrami i sztandarami na czele oraz kolejami i autobusami tłumy ludności województwa śląskiego, aby zmanifestować swą solidarność z rodakami za Olzą.

Około godz. 17.30 rynek katowicki, mgęcył pocięciem około 60 tysięcy ludzi, był już tak szczelnie zapelniony, iż przybywający później musieli ustawić się w wyłotach przyległych ulic.

Szczególnie tłumny udział w manifestacji wzięły MASY PRACUJĄCEGO LUDU ŚLĄSKIEGO, a więc: górnicy, hutnicy i mieszkancy powiatów przemysłowych w charakterystycznych strojach. Reprezentowały one BYŁY WSZYSTKIE WARSTWY SPOŁECZEŃSTWA i wszystkie organizacje. Tlumny udział w wiecu wzięli m. in. POLACY Z ZAOLZIA, którzy na skutek ucisku czeskiego musieli opuścić ziemię ojczystą.

Rynek katowicki, który przedstawiał morze falujących głów, nie był widownią podobnie wielkiej manifestacji od czasów plebiscytu górnosląskiego.

Przybywające organizacje ustawiły się frontem do budynku teatru, na którym widniał wielki napis: „Zaolzie było i jest polskie”, wśród tłumy zaś widoczne były transparenty: „Śląsk za Olzą musi być nasz”, „Górnicy, staną solidarnie do walki o Śląsk za Olzą”, „Zyjemy zwrot Śląska za Olzą” i t. p.

Wiec, po odegraniu hymnu państwowego, zagal prowadzający Komitet walczył o prawa Polaków w Czechosłowacji, marszałek sejmu śląskiego p. Karol Grzesiek.

Z kolei zabrał głos p. Jan Szusiński,

### Audjencia u p. premiera

Warszawa, 20. 9. (PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Śkladkowski przyjął dziś Zarząd Związku Sybiraków w osobach prezesa piki. Sko-robatkożo-Jałowskiego, sekretarza generalnego Debińskiego i Leona i członka Zarządu sędziego Kawczaka Rudolfa.

## Doboszyński skazany na 4 lata więzienia

(Wczoraj w późnych godzinach wieczornych zakończył się proces Doboszyńskiego.)

(—) Wieczorna część rozprawy przeciw niemu, Doboszyńskiemu rozpoczęła się przemówieniem wiekopok. Olszewskiego. Mówca stwierdził, że popelnienie przez oskarżonego czynu, jaki mu zarzuca akt oskarżenia, jest rzeczą nie wątpliwą i że — jak wynika z jego własnych zeznań — miał on zamiar zabrań broni z posterunku P.P. przy użyciu przemocy. Istotą tego czynu nie mogą go usprawiedliwiać. Mowy wędziałania była fałszywa ambicja, chęć rozgłosu i typowe wartości polskie, znane z historii. Czyn oskarżonego godny w najistotniejszej postaci wady i porządku Rzeczypospolitej. Czyn ten jest tym cięższy, że popelniony został przed oczami rezerwy, że zrewolucjonizował dłańców i otwo-

ry, członek Prezydium Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego z lat 1918-20.

W plomieniu przemówieniu stary bojownik o przynależność Zaolzia do Rzeczypospolitej przypomniał na wstepie o roku 1919-20 i o DOKONANEJ WÓWCZAS GRABIEŻY ŚLĄSKA.

Podkreślił z naciskiem, że tego rabunku rdzennie polskiej ziemi naród polski ani rdzennie polska ludność autochtoniczna Zaolzia nigdy nie uznała.

## Polonia amerykańska i Węgrzy pozdrawiają zebranie w Katowicach

Katowice, 20. 9. (PAT) Prezydium komitetu walki o prawa Polaków w Czechosłowacji otrzymało w dniu wczorajszym nast. depesze:

„Rodakom za Olzy część i głębokie uznanie za bohaterstwa walkę o wolność i wiare w osiągnięcie jednoci z Macierzą przesyła Związek członków komitetów obrony narodości w Ameryce”.

„Węgierska liga rewolucyjna w imieniu przesyła 2 milionów członków z braterską miłością rozdział zebranie komitetu w Katowicach. Naród węgierski wspólnie ze słacelnym narodem polskim domaga się prawa samostanowienia dla wszystkich narodowości, żyjących w Czechosłowacji. Wspólnie z bratrim narodem polskim walczymy o sprawiedliwość”.

Obie te depesze odczytano w wczorajszym wiecu manifestacyjnym na rynku. Uczestnicy wiecu przyjęli je burzą oklasków, wnosząc okrzyk na część narodu węgierskiego.

## Polecenie dla ambasadorów R. P. akredytowanych przy rządach: angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim

WARSZAWA, 20. 9. (PAT) Ambasadorowie R. P. w Londynie, Paryżu, Rzymie i Berlinie otrzymali polecenie ponownego sprzecywanca wobec tamtejszych rządów stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej w obliczu wydarzeń w Czechosłowacji i wobec interwencji międzynarodowej w tej sprawie.

## Posłowie niemieccy wystąpili z Komitetu parlamentarnego

Praga, 20. 9. (PAT) Grupa parlamentarna partji sudecko-niemieckiej oraz partji Niemców karpaccich, wstosowała do przewodniczącego stałego komitetu parlamentarnego Malypetra, w związku ze zwolnieniem tego komitetu pismo, w którym podaje do wiadomości, że przed stawiciele frakcji parlamentarnei Niemców sudeckich i Niemców karpaccich nie będą brali udziału w posiedzeniach tego komitetu.

Pismo stwierdza, że w związku z obecną sytuacją polityczną depu-

## 24-godz. termin na odpowiedź na demarche Francji i Anglii

Rzym, 20. 9. (PAT) Ag. Stefani do nosi z Londynu:

W kolach politycznych twierdzą, iż zwrócono się do rządu czechosłowac-

woślowych, zamieszkujących t. sw. państwo czechosłowackie, MUSI SIĘ ODEZWAC GŁOS CAŁEGO NARODU POLSKIEGO. GDYŻ TYLKO ON MOŻE O SWOJEJ IZYMI DECYDOWAĆ.

Dyr. Szusiński kończąc, stwierdził, że najlepszym i najsprawiedliwszym sposobem załatwienia sprawy Zaolzia jest powrót tej polskiej ziemi do Rzeczypospolitej.

Przemówienie dyr. Szusińskiego było wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami i okrzykami: „Niech żyje armia”, „Niech żyją bracia zza Olzy”, „Precz z bolszewicką Czechosłowacją”, „Stworzyć górnicy ochotniczy”, „Niech żyje polski korpuz i Karwiny” i t. d.

Po zakończeniu przemówienia rozemniuszony kilkadziesiątsetlety, entuzjastycznie podjął ostatnie słowa mówcy, wnosząc potęmy okrzyki: „ZADAMY POWRÓTU ZAOLZIA DO RZECZYPOSPOLITEJ”.

Z kolei odczytano rezolucje, którą zebrani przyjęli długą, trwającą kilka minut, burzą oklasków i okrzyków na część braci za Olzą.

twani i senatorowie niemieccy w żądają za niewłaścicie uchwalać i kilkociekolwiek zarządzeń przez stały komitet aż do chwili zakończenia wymiany poglądów, które sadzący dować ma o losach Niemców sudeckich i pokojem europejskiego.

kiego z prośbą, by w ciągu 24 godzin udzielił odpowiedzi na demarche, dokonana wczoraj rano przez przedstawicieli W. Brytanji i Francji, w związku z decyzjami, powyższymi w Londynie.

Okres 24 godzin wyznaczono, by nie opóźnić wyjazdu Chamberlaina do Niemiec w celu wzięcia udziału rozmów z kanclerzem Hitlerem.

### Dezerterzy z Czechosłowacji uciekają do Polski

Kraków, 20. 9. (PAT) W szeregu miejscowości na granicy polsko-czechosłowackiej w ciągu ostatnich dwóch dni przeszła granicę na teren polski znaczna ilość dezerterów narodowości słowackiej i węgierskiej.

Berlin, 20. 9. (PAT) Z Pragi doposzą, że Niemcy sudecy zaprzestali płacenia podatków na znak protestu przeciwko postępowaniu władz czeskich.

Berlin, 20. 9. (PAT) Liczba uchodźców niemieckich z Czechosłowacji przekracza już 100 tysięcy osób.

### Rozwiązanie stronnictwa karpacko-niemieckiego

Bratysława, 20. 9. (PAT) Działalność na terenie Słowacji i współpracująca z Henleinem stronnictwo karpacko-niemieckie zostało rozwiązane

tości około 2000 zł.” Prok. Olberék wnosil, aby uznać Doboszyńskiego winnym przy uwzględnieniu postanowienia art. 39 k.k. przestępstwa 259 z wymierzaniem kary przewidzianą. Mówca zastrzegł się, że nie ma na celu pogorszenia sytuacji prawnej oskarżonego, gdyż za czyn taki skwalifikowany nie grozi mu kara wyzszadzająca tu jednak o zmianę pojęcia przy włączeniu na pojęcie ujęcia przemocy.

Intenjem Skarbu Państwa przedstawil r. Jaworski szkodę, spowodowaną przez oskarżonego, a wynoszącą 1890 złotych.

Doboszyński rzekł się ostatniego słowa, jakie przysługuje oskarżonemu. Trybunał udat się na narade. W późnych godzinach wieczornych ogłoszono wyrok Sad przyjął wniosek prok. Olberka i skazał Doboszyńskiego na 4 lata więzienia

# ZJAZD DZIAŁACZY OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO W ŁUCKU

## Z UDZIAŁEM P. GENERAŁA SKWARCZYŃSKIEGO

Łuck, 20. 9. (PAT) W poniedziałek o godz. 16.30 rozpoczęły się obrady zjazdu działaczy O.Z.N. z terenu Wołynia. Na zjazd przybyło ok. dwóch tysięcy osób, które wypełniły wielką salę obrad, przystrojoną w barwy narodowe, zieleni i emblematy O.Z.N. Na widowni umieszczono popiersie Marszałka Piłsudskiego oraz portrety Prezydenta RP. i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Rydz, w pierwszym rzędzie zasiadł przedstawiciel władz cywilnych, wojskowych i duchowieństwa z wojewodą wołyńskim Hauke-Nowakiem i biskupem Szeliżkiem na czele.

Po zgażeniu obrad przez prezesa okręgu wołyńskiego O.Z.N. dyrektora Lewickiego, zabrał głos szef O.Z.N. gen. Skwarczyński.

Z kolei zabrał głos dr. Zdzisław

Stahl, który wygłosił referat programowy o zadaniach i działalności O.Z.N.

Następnie na wniosek przewodniczącego zjazd uchwalił wyśłać depesze holdownych do P. Prezydenta RP. i Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, oraz przyjął rezolucję następującej treści:

„sprawności umiejętności organizacyjnej. To sprawdzian jego wartości moralnych, a Wy, Panowie pracownicy i członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego, jesteście przed egzaminem, który będzie sprawdzianem waszych zdolności organizacyjnych, walorów moralnych i wartości przebojowych. Zycze Wam z całego serca, abyście ten egzamin zdali dobrze.”

Przewinięcie przyjęte zostało entuzjastycznie owacyjami na cześć Pana Marszałka Śmigłego-Rydz, który potem spędził dłuższy czas na rozmowie z licznymi przybyłymi delegatami obwodów powiatowych O.Z.N. i osadnikami cywilnymi oraz wojskowymi.

## Rezolucja Zjazdu

„Uczestnicy zjazdu działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu wołyńskiego, zwanego w Łucku w dniu 19 września 1938 r., zdają sobie sprawę z doniosłych przemian, jakie zachodzą w życiu narodów i świadomi odpowiedzialności obecnego pokolenia za przyszłość Państwa i Narodu Polskiego, ślubują Gł. Wodzu Naszemu, spełniać Twe rozkazy w całym witalnym oddaniu sprawie zjednoczenia narodu i skoncentrować swoje wysiłki przy realizacji tych hasel, które wytyczają drogę mocarstwowego rozwoju Rzeczypospolitej. Zycząc i pracując na jejni wołyńskiej, obficie zróżnicowanej krwią polskich żołnierzy, rozumiemy, iż chcąc być wiodącą awangardą państwowości polskiej, musimy w kategoriach szeregach realizować Twe wskazania i być przykładem wiernych służby obywatelskiej. Zapewniamy Cię, Pańo Marszałku, że Polaków na Wołyniu i na innych wężył najsilniejszą, którą tymiż częścią dla Majestatu Rzeczypospolitej, szczerą miłością dla Armii i Narodu Wodza oraz żołnierskie posłuszeństwo.”

Przewodniczący, zwracając się do gen. Skwarczyńskiego, upełnił go, że społeczeństwo polskie Wołynia będzie wytrwale pracować dla obrony i dobra Rzeczypospolitej. Wówczas zabrał i wzmienił okrzyk na cześć P. Prezydenta RP. i Marszałka Śmigłego-Rydz.

Następnie przewodniczący zaproponował udanie się pochodem przed gmach Teatru Miejskiego, gdzie w tym czasie Marszałek Śmigły-Rydz brał udział w odprawie oficerów dla omówienia wyników ćwiczeń, celem wręczenia powziętej rezolucji. Uformował się natychmiast kilkutyśniczny pochód, który z orkiestrą i transparentami w rodzaju: „Ojczyzna — pluga i karabin”, przeszli ulicami miasta, zatrzymując się przed gmachem teatru. Na balkonie teatru, gdzie zebrał się przedstawiciel O.Z.N., ukazał się Marszałek Śmigły-Rydz, owacyjnie witany długo niemiłkającymi okrzykami przez rozentuzjastowany tłum. Po odegraniu przez orkiestrę Hymnu narodowego, zabrał głos prezes Lewicki, który odczytał uchwaloną rezolucję. Marszałek Śmigły-Rydz podziękował prezesowi Lewickiemu, składając życzenia jak najbardziej owocnej pracy O.Z.N.

### 100 tys. zł. na FON

Łuck, 20. 9. (PAT) W powiecie sarneckim w czasie od 6 sierpnia b. r. do połowy września trwała zbiórka na FON, która w ogólnym wyniku przyniosła 100 tys. zł.

Powiat sarnecki należy do najbardziej nieczyszczonej powiatów w kraju i zbieranie tak poważnej sumy dowodzi zdobycia się przez społeczeństwo powiatu na poważny wysiłek, w którym wzięła udział cała ludność.

Bratysława, 20. 9. (PAT) Władze wydały zakaz posiadania broni w powiatach zachodniopolskich w Bolesławu, Modru i Szamotu.

O godz. 19 w salach Urzędu wojewódzkiego odbyła się czarna kawa, wydana przez prezydium okręgu wojewódzkiego O.Z.N., na którą przybył Marszałek Śmigły-Rydz. W salach Województwa zebrał się liczn przedstawiciele władz i społeczeństwa z województwa Hauke-Nowakiem, dowódcą O.K. gen. Smorawińskim, szefem

O.Z.N. gen. Skwarczyński i szefem sztabu O.Z.N. płk. Wenda na czele. Pana Marszałka powitał i wejścia woj. Hauke-Nowak, po czym przez wołyńskiego okręgu O.Z.N. zwrócił się do Pana Marszałka z krótkim przemówieniem.

W odpowiedzi Pan Marszałek oświadczył co następuje:

## Przemówienie Marszałka Śmigłego-Rydz

„Panie Prezisie, Panowie! Proszę mi wierzyć, a mówię to naprawdę szczerze, że możliwość stanięcia wśród Pańołów sprawi mi istotną, serdeczną przyjemność. Wykorzystuję pobyt mój na ćwiczeniach wojskowych, aby

z Wami, synami ziemi wołyńskiej, spędzić chwil kilka. To że jesteście synami Wołynia, nadaje Wam specjalną cechę. Pozwólcie sobie nawzajem owoce wojskowe. Ćwiczenia wojskowe to egzamin dla wojska, dla pracy i

## Zjazd Obywatelski O. Z. N. w Łańcucie

Dnia 18 bm. o godz. 10 rano rozpoczął się wielki Zjazd obywatelski powiatu łańcuckiego zorganizowany przez Obóz Zjednoczenia Narodowego w Łańcucie.

W zjeździe tym wzięli udział członkowie i sympatycy Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz duża ilość mnych obywateli-Polaków z powiatu łańcuckiego. Należy podkreślić, że między uczestnikami zjazdu, których było około 300, byli członkowie wybitniejsi Stronnictwa Naro-

downego i Stronnictwa Ludowego z tamt. powiatu.

Na Zjazd przybyli delegaci Obozu Zjednoczenia Narodowego z Warszawy p. dr. Herbisz i ze Lwowa p. Leon Skrzypiec. Poza tym obecni byli wszyscy Przewodniczący Oddziałów Obozu Zjednoczenia Narodowego pow. łańcuckiego. Zjazdowi przewodniczył p. Czamecki, burmistrz miasta Łańcuta i przewodniczący Obwodu O.Z.N. w Łańcucie.

Po wygłoszonych referatach na temat gospodarczy przez p. Wojcie-

cha Szpurnara i na temat handlowo-przemysłowy przez p. Stanisława Ozięta, miejscowego kupca i dyrektora Spółdzielni Kolek Rolniczych, odbyła się żywnona dyskusja, w której nie brało udziału wielu uczestników Zjazdu tak członków jak i obywateli innych przekonań politycznych. Na podstawie tej dyskusji ustalono pewne wnioski, które będą stanowiły jak gdyby szkielet programu gospodarczego i kulturalno-owsiawotego dla tamt. powiatu. Program ten będzie realizowany przez Obóz Zjednoczenia Narodowego częściowo w Łańcucie, częściowo we Lwowie.

Ponadto przemawiali delegaci O. Z. N. tak z Warszawy jak i ze Lwowa na tematy polityczne, gospodarcze i kulturalno-owsiawotowe.

Wszyscy uczestnicy, bez względu na przekonania polityczne, biorąc pod uwagę obecny stan polityczny w państwach sąsiednich oraz cele i idee Obozu Zjednoczenia Narodowego, zdali się jednomyślnie, że dla dobra Państwa i jego bezpieczeństwa, dla dobra Narodu Polskiego wszyscy Polacy powinni przyłączyć się do Obozu Zjednoczenia Narodowego i realizowania jego idei.

### Powrót ochotników włoskich

Neapol, 20. 8. (PAT) Na pokładzie okrętu włoskiego Czernozem Krzyż „Aquila” przybyło do Neapolu 626 ochotników włoskich, rannych podczas ostatnich walk w Hiszpanii.

## Odezwa do mieszkańców Lwowa zgromadzenie obywatelskie w Ratuszu

RODACY!

Statystyczna ludność polska na Śląsku Zaolzańskim prowadzi od lat 20 dramatyczną walkę o prawo zachowania swej narodowości.

Walka ta w ostatnich miesiącach wskutek zjawisk politycznych przysięła na siłę; na silniejszy ucisk odpowiadają rodacy nasi wzmożonym odporem.

W tej chwili, kiedy decydują się losy Polaków zła Ojczy, musimy wobec całej Europy stwierdzić stanowczo i nieustępliwą wolę ich poparcia. Niech powiedzą, że stoi za nimi unrenn cały 33-milionowy Naród polski, który nie pozwoli na dalsze ich gniebienie.

Zamianujemy nasze stanowisko na zgromadzeniu obywatelskim, które odbędzie się dzisiaj t.j. w wtorek 20 września 1938 r. o godz. 19 w sali ratuszowej.

Niechaj nikogo nie zabraknie!

Rada Związków Niepodległościowych, Zw. Legionistów, Zw. P.O.W., Stow. Weteranów B. Armii Polskiej we Francji, Zw. Sybiraków, Zw. b. Włóczęgów Ideowych, Kolo b. Harcerszy z czasów walk o Niepodległość Polski, Zw. Powstańców Górnolęskich, Zw. Oficerów Rezerwy, Zw. Rezerwistów, Lega Inwalidów Polskich, Zw. Malopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej, Tow. Popierania Polonii Zagranicznej, Federacja Związków Obrońców Ojczyzny, Zw. Legionistów, Zw. Obrońców Lwowa, Stow. „Zarzewie”, Zw. b. Ochotników Armii Polskiej, Zw. Strzelecki, Zw. Pod-

oficerów Rezerwy, Zw. Inwalidów Wojennych, Korpus Wsłużonych Wojskowych

## Seria katastrof

Gdańsk, 20. 9. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego na terenie Wolnego Miasta wydarzyły się trzy katastrofy, w których zginęły trzy osoby.

W drodze z Elbląga do Gdańska samochód osobowy z powodu pęknięcia opony wypadł na drzewo. Trzej pa-

szerowie zostali ciężko ranni, a jedna osoba zabita.

Również na terenie Wolnego Miasta motocykl całym pędem wypadł na drzewo, przy czym kierowca, denysta z So pot. został zabity.

ZE SZTUKI

Wystawa obrazów w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych

Konflikt pomiędzy Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie a Zawodowym Związkiem plastyków, trwający od kilku lat, zbliża się szczęśliwie do złagodzenia i wyjaśnienia. Zaodróżnienia obu stron, po wspólnych ustępstwach, ustają, i jest nadzieja, że wkrótce sztuka lwowska wróci do wyjątkowej troski o sprawy czyste i do istyśnienia, zaniechawszy bezpodstępnych sporów. Artysty chcą i muszą wystawić, lokal jest; małe ambicje powiny być podporządkowane; się interesowi twórczych artystów, którzy cierpią na tych wszystkich secesjach, bojkotach i organizacyjnych wojnach.

Od kilku lat Zarządy towarzystw plastycznych we Lwowie „krzątają się” kolo sieci, zaniebującą polowu”. Szkoła da na to energii i czasu. Tow. n. p. Przyj. Sztuk P. ciągle „bojkotowane” nie tylko wkrótce nie może zdobyć się na pozom, co mu się natychmiast wytyka, — nie myśla o tym, że wytykający artyści sami starają się o to zubożenie wystaw, nie chcą brać w nich udziału. — Najwięcej jednak traci na tym kultura społeczeństwa, które, nie orientując się w subtelnościach tej kilkukuleniwej wojny, w ogóle unika wystaw i jednych i drugich, ażeby nie narazić się na zarzut wściecalstwa, jak tak i łatwy na ostaci artystów, a tak zniechęcający Bogu ducha winnego lalka — widza.

Spółczesność miałoby zaufanie do jednej, niezależnej i niestronniczej firmy artystycznej ogólnopolno, pod której obiektywną opieką mogłyby wystawiać wszystkie, zarówno najskrajniejsze, jak i najbardziej konserwatywne kierunki. Przeciwnie krytyka sama rozstrzegając rzeczy twórcze od epigonalnych — Firma taką być może nie chciałaby istnieć. Tow. Przyj. Sztuk Pięk., gdzie wystawiali nawet „gorzacy” formiści, komu i czemu zawdzięczać należy poświęcenie oraz dźwięk, pełen toku i złościwość, a niedobry dla obu stron i zabójczy dla publiczności?

Wielkie szczęście, że to się już kończy — i że piękne sale przy placu Małackim 9, mieścić będą sztukę wszystkich artystów, którzy chcą być twórcy, nie zaś kolekcje stroniące, funduszy mnych na prywatnych „załach. Zarząd Tow. St. P. jest ożywiony dobrymi nadziejami i prawdziwą szczerliwością; w imię Zarządu Art. Plastyków istnieją również chęci absolutnej zgo-

dy, cieszymy się więc, że nowy sezon otworzy nam wszystkie sale lokalu dla wspólnych wystaw.

Obcna Wystawa w Tow. Sztuk Pięknych jest bardzo skromna. Wystawiający znani artyści lwowscy. Na pierwszy plan wybijają się realizujący portrety Barbackiego Bolesława, w tym samym, w charakterystycznym, złotym tonie, ichcane stara dobra szkoła, luzownie plastyczne, zbliżone do stylu Velazqueza. (Portret panny St. B.) Opolska Maria dała świetnie malowane kwiaty. Monotypy na temat kwiatów, należące do najlepszych utworów artystki, wystawiła Kratochwiła-Widłowska J., dobry portret „Pani w błękitnej sukni”, Eugenia Kotłowska. Wśród пейзаży Nowakowskiej-Acedańskiej Ireny, najpiękniejszą malarską jest światłociepny „Cerkiew w Zolobach”. Klar Artur dał pracę realizującą i nastrojowe na temat pejzażu, który jest jego specjalnością, oraz nowoczesnie, statycznie komponowaną malarstw naturę p. t.: „Róże”.

Albinowski-Minkiewiczowa tworzy nadal wyłącznie kwiaty i czarownie — stylowe wnętrza, techniką i metodą

impresjonistyczna. Ponadto wystawili swe prace: Biechoński Stan., Chybińska M. (miniatury w pejzażach), Dziubanski E., Gościński W.L. (najlepsze: Prządka), Ihablanska-Mglejowa M. swe subtelne akcyjne fantazje, z których „szerszława wyspa” ma dużo wdzięku; Kitz Maria solidne, realistyczne „martwe natury”; — Kroczałek Leon pejzaże, Kufina Leon oryginalne w kolorze i technice krajobrazy, — Kwieniewska M. dobrą rzęźbę, powierście „ks. pralata Wł. Librewskiego”, Piekarz St. — Pobisz M. kilka pejzaży i bardzo dobrze namalowane „Limika”. Toppięćje tony, zarzysy twarzy, rąk i postaci, obchodzące się bez linii, oddzielających formę od tła, — tworzą w tym malym obrazku prawdziwą wartość malarską.

Rosenhaus A. najlepiej czuje się w rysunku. Wykoniał oprucie słabo. Należy ciekawym z jego rysunków jest „Urwis”, Rapiński A. (maluje szeroki gestem, dużo liniaryzmu, brak koloru), — Pohorecki A. (pejzaż) i Stachel Mü. (dobrze malowany autoportret, utkany z błędnych tonów, metoda Boznaniskiej). — dopielająca całości Wystaw.

JANINA KILIAN STANISŁAWSKA

ZE SPORTU

Z Lotwą i Jugosławią walczą Polska w niedzielę

Kapitan związkowy Polskiego Związku Piłki Nożnej p. Kaluza ustalił po meczu w Kamienicy skład reprezentacji Polski na niedzielne mecz z Jugosławią w Warszawie i z Lotwą w Rydze, a mianowicie: Przewodzący Jugosławi: Madziński, Galecki, Szczepaniak, Góra, Nyc, Piec II. (o ile Dytko nie wyzdrowieje), Piec I., Piątek, Korbas, Wilimowski, Wodara. Przewodzący Lotwie: Mruśka, Gemza, Trzwerb, Sobkowiak, Danilak, Sumata, Habowski, Gendera, Szerfke, Artur, Lyko.

Na mecz z Jugosławią rezerwowymi będą: Rudnicki, Michalski, Nyc, Wostal i Kosiula. Wykonia z tego, że p. Kaluza zdecydował się na wystawienie na środek pomocy Pieca II, o ile Dytko (kontuzjowany) na meczu z Niemcami będzie mógł grać. O ile zaś Dytko nie będzie mógł grać wtedy Piec III, grają na lewej pomocy, a Nyc na środku. Na mecz z Lotwą wyznaczono jako rezerwowych Orszadego, Dusika, Odrowaga i Lewandowskięgo.

CI CO NAJLEPIEJ STRZELAJĄ?

W dalszych propagandowych strzelaniach odbywających się pod hasłem „Polskę o bronis karabinem”, użyzcano następujące wyniki: W dniu 15 bm. na strzelnicy KPW. Szestowski Jan 81 pkt. i Grabia Edward (Warszawa) 87 pkt. W dniu 16 bm. na strzelnicy KPW. Dzierżanowski Józefus z Brzuchow 87 pkt. Myskowska Zofia 61 pkt. i Dindorf Jan z Zimnej Wody 78 pkt. Na strzelnicy dywizyjnej artylerii przeciwlotniczej: Waniński Zdzisław 179 pkt.

W dniu 17 bm. na strzelnicy KPW.: Dąbrowski Adam 81 pkt. Weis Hugo 80 pkt.

Na strzelnicy dywizyjnej artylerii przeciwlotniczej: Janiszewski Emil 93 pkt. Z dniem 16 bm. czynnie będą na terenie Lwowa tylko dwie strzelnice: KPW. przy Alei Marszałka Pocha i dywizyjnej artylerii przeciwlotniczej przy ul. Teatynskiej. Na tych strzelnicach odbywać się będą dalsze propagandowe strzelania.

OBOZY PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

W Warszawie rozpoczął się kilkudniowy obóz piłkarski dla graczy, którzy reprezentu-

Miawelci

Dłoń zawsze podawaj...

Polskie filmy prawie w niczym nie przypominają zagranicznych. Ani tych owych, ani nawet tych polskich. A więc niby zupełnie „samoochrone”, „samowolność”, „oryginalność” i p.

Toteż zdziwieniem przejął mnie namienający fragment z pewnego polskiego filmu: on i ona poznają się, kiedy trzeci pomaga im w tym, to znaczy w salonie, podczas jakiegoś zebranka, czy też za kulissami teatru, już nie pamiętam, przedstawia ich sobie. Pani ta a ta, pan ten a ten. A oni kwiłami głołami, nną się w pasie a... ręk sobie nie pada 15. Więc zdejść i zdziwić się; dlaczego, do diabła, ręk sobie nie podają?

Czy już zdążyli się pokłócić, ale dlaczego nie zamendostrowano nam tej kłótni? A może już z góry o to sobie myśla? Chyba nie, bo przecież uśmiechnęli się do siebie więcej niż grzeźnienie.

Patrzę na ten film pół godziny, godzinę, godzinę i pół i powoli szlag mnie trafia. Nikt z nikim się nie wita, nikt niktomu ręk nie podaje. Bardzo dziwne, myśle, bo przecież jest w Polsce tak kłk zwycięzcy i obywateli, że ludzie wita się i żegnają uściskiem dłoni, a nie robią tego tylko w tym wypadku, jeśli się nie znają albo znają nie chcą.

A po filmie puszczono próbki z filmów angielskich i wszystko nagłe stało się zrozumiałe. Wytworna miśs poznała wytwornego gentelmana na i wlaśnie tak kwiłami głołami, jak ci z polskiego filmu i tak samo nie podają sobie ręk.

Co kraj, to obyczaj! Ale skąd angielski obyczaj (z życia wzięty) sfer towarzyskich, skąd ten obyczaj w Polsce, tego już nie wiem. Głęboka tajemnica. Ite

towad mają nadchodzącej niedzieli Polskę w dwóch spotkaniach międzypaństwowych — przeciwko Jugosławi i Lotwie. — W obrotie wezmą udział: bramkarze Mruśka i Orszadego, obrońcy Trzwerb, Giełzka, Duska, pomocnicy Danilak, Sobkowiak, Sumara, Piec II, napastnicy Wostal, Szerfke, Gendera, Habowski, Lyko, Artur, Korbas i Gend.

Z CAŁEGO ŚWIATA

— W Zagrzebiu odbył się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Zagrzebia i Budapestu. Zwyciężyła drużyna Zagrzebia 6:1.

Słynny bógacz angielski Wooderson zaatakował Oslo, przysłał 150 tysięcy £. Wobec wezwania do Nowozelandzkiej Ligi Koszykówki z wynikiem 3:47,8 min. Woodersonowi nie udało się przysłać więcej, bo bowiem czas 3:48,7 min. Mimo to wynik ten jest lepszy o 0,1 sek. od aktualnego rekordu Europy i stanowi najlepszy w tym roku wynik na świecie na powyższym dystansie.

— poszlam zwięzdać okolice. Jestem przeciw Oceanom Lodowatym. To nie co bądź!

Względnie dobrą drogą przechodził się nad zatokami, a raczej jakby w kami, głębokimi stawami, w których stoją zakwitzone krzaki rybackie, i małe pasażerskie okręcki. Naokoło ani jednego drzewa. Trawa, wrzopy i karłowate krzaki brzożowe, a przede wszystkim skały. Nie wiem, czy można to nazwać „skalami, bo pod tą nazwą przywykliłmy rozumieć wysocki, poszarpane kamieniste góry, na które wspinąć się trzeba mozolnie i długo przy pomocy sznurów, drabinek, kłofów i t. p. Tutaj są to raczej gładkie, Olbrzymie, gładkie i okrągłe, nie porośnięte kamienie, upiome, — nawet w świetnie słońca. Po kilkunastu minutach drogi, ze szczytu jednego z tych gładków zobaczyłam Ocean Lodowaty.

— No cóż! Morze, jak morze, nie tak pięknie jak zales Baltyk, smutne, szaro niebieskie, zleżała... A do innych morzy tym się wprost różni, że wprost swojej nierzwi nigdy nie zamierza, nawet w najstraszniejszą zimę. Dlaczego? Na pewno ma to do wprawdzie długo i szeroko. Oczywiście w języku fińskim, ale nie może powiędzieć, abym

M. KOBIEŁUSZOWNA

FINLANDIA — SOMI

(Dokończenie).

Krajobraz sięga się na północ, wkróbczając się coraz to bardziej monotonny i ponury.

Piękne dotychczas lasy szonobrowe karkowaciąją i nabiegają wyglądu, jak po pożarze, czy jakiejś wielkiej, niewy tłumionego katastrofie. Powalone, uschnięte drzewa o porwykręcanych pniach, posyćce z mękiego mchu i kamienie, kamienie, kamienie. Małe i duże, zwir i głązy wielkie koci kamienie, okrągłe, gładkie, nagię i zarosnięte mchem. Mimowoli zadaje sobie pytanie, coż za piekielna musiała być siła, która te głązy tu przyniosła, wygładziła i ustawiła — właśnie tak, a nie inaczej.

Przez drogę przebiega ren, potrajsając głową ozdobioną w ciężkie, ogromne rogi. Budzi on głośny i długi grom trwający entuzjazm u Amerykanów.

Stopniowo lasy zanikają i tylko czasem w jakiejś koniczynie wyzycza w zórc parę sosen, nozatem od czasu do

czasu niski, brzożowy gisik i nie wyczej smutna i pustynna tundra.

Autobus zboczył na Kaniispää. Ze szczytu tej wysokiej, nie porośniętej żadnymi drzewami góry rozciąga się widoki daleko, daleko i wszędzie widnieją tak samo nagię wierzchołki gór Lapońskich. Wycisiali wszyscy i zaczęła się prawdziwa pogoda za renami.

Okazało się, że Amerykanie posiadają także aparat filmowy, który zarzucił sobie na ramie najstarszy syn i ze zdobywcą miną pobiegł za własnie znikającym wśród kamień renem.

Zaródo się na spokojnie dołąk Kaniispää; krakowane sponie miały tu i tam, ktoś się czyni zdziwony, ktoś coś gani, czemuś się dziwi... Otoćono kołem małego Lapończyka, okutego, jak wszystkie wiejskie dzieci na świecie w jakąż stać chustę. Dzieciak przestraszony, ciągnął ojca za sponie i wybulaszał skóśne oczęta, beznadziejny i nie rozumiejący.

Skađisi wychylił się łeb ożutero re-

na. Więzwszy widąc mnie, stojącą daleko od niego towarzystwa za coś wybitnie nieszkodliwego, podszedł bliżej, obszedł, trochę nieufnie, wokolo, nozdrzami dotknął wyciągniętej ręki i dopiero zobaczywszy Amerykan nadbiegających z aparatami, potrząsnął głową, jakby się zdziwił głupecie ludzkiej i oddalił się powolnym truchtem.

I znówu wsięliśmy do autobusu i droga ciągnęła się jeszcze ciałych 8 godzin przed jednostajny, nużący kraj obraz.

Gdy przybyliśmy do Linhamari — nie myślałam o tym, że jestem 531 km na północ za kołem polarnym. Jedynym moim pragnieniem było spać, spać, spać.

Gdybyśmy była w Polsce, mogłabym napisać, że „słońce wzeszło”. Tego terminu jednak nie znają w lecie w północnej Finlandii.

W każdym razie było rano. Godzina 8:30 według tutajszego, czyli 7:30 według polskiego czasu. Zbyt wczesnie na śniadanie, zbyt późno na spanie. Ponieważ zaś, gdy tu przybyłam, ze zmęczenia nie widziałam nawet pokoju, w którym się spać położylam, teraz wyprzedzała zu-

# Dziennikarze prasy obradują w Tarnopolu

## Imponujący przebieg II. Zjazdu Prasy Ziemi Południowo-Wschodnich

Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich Ziemi Południowo-Wschodnich, od chwili swego powstania przed dwoma laty, nie ogranicza się w swej działalności do zagadnień czysto zawodowych, lecz główny nacisk kładzie na akcję społeczno-narodową i obywatelską. W służbie publicznej, jako dziennikarz i organizator dziennikarskie — walczy na kresach — spełnia podobny rolę. Najlepszym wyrazem tego są sadniczego stanowiska było podjęcie przez Zarząd Zrzeszenia inicjatywy regionalnych Zjazdów Prasy. Jak wiadomo, pierwszy Zjazd Prasy Ziemi Południowo-Wschodnich odbył się w marcu 1937 r. we Lwowie i wówczas zapadała uchwała owołania Zjazdu w Tarnopolu i Stanisławowie.

Przedmiotem Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich, wykonując te uchwały, wydziało w ubiegłą niedzielę Zjazd Prasy w Tarnopolu.

Wszyscy niemal przedstawiciele wydawnictw regionalnych, należących do Porozumienia prasowego, oraz członkowie Zrzeszenia z terenu trzech województw południowo-wschodnich, przybyli w ub. sobotę wieczorem do Lwowa, aby wspólnie z dziennikarzem lwowskim wyjechać w nocny do Tarnopola. Miły, szczerzy i serdeczny — zachęcający nastroje, jakie panowały w czasie podróży, doskonale nastrajały i usposobiły wszystkich uczestników, jadących do centralnego ośrodka prac społecznych, gospodarczych i kulturalno-owsiatwowych, aby bezpośrednio zetknąć się z przekształcaną częstokroć rzeczywistością, poznać siłę, warunki życiowe, nastroje, wartości moralne, oraz ducha polskiego na terenie Podola.

### Obrady Zjazdu Prasy

Do Tarnopola przybyło kilkadziesiąt dziennikarzy ze Lwowa, Przemyśla, Stryja, Sokala, Stanisławowa, Kowelny i Horodenki, a wśród nich byli przedstawiciele prasy politycznych, sportowych, gospodarczych i oświatowych.

Przybyli również: przedstawiciel Polskiego Radia, referent prasowy Pocztowej Kasy Oszczędności, reprezentant wydawnictwa T. S. L. oraz przedstawiciele organów prasowych Zarządu Głównego Związku Salachy Zagrodowej.

Dziennikarzy przybyłych do stolicy

Podolia, aby zapoznać się z rozwojem życia kresowego, co od wieków była przedmurzem Rzeczypospolitej, powstał na dworcze przedstawiciel regionalnego tygodnika „Głos Polski”, red. dr Henryk Orliński.

Re wykładem miszy zw. w kościele parafialnym, uczestnicy Zjazdu, zwieśdzili ciekawszabytym i na najbliższe udali się do gmachu T. S. L., gdzie o godzinie 10-tej rozpoczęły się wśród wielkiego zainteresowania obrady zjazdowe, w których udział wzięli: członkowie Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich, Porozumienia prasowego, oraz przedstawiciele wszystkich niemal ważniejszych i bardziej aktywnych ośrodków prac społecznych i gospodarczych z terenu województwa tarnopolskiego.

Na chwilę przed rozpoczęciem obrad przybył wojewoda tarnopolski mgr Tomasz Malicki, naczelnik Klimczak, ks. prałat Walega, ks. Antoni Górniewicz z zakonu o. Dominikańców, p. b. poseł Zygmunt, przedstawiciele miejscowych organizacji i towarzyszeń, hr. Władysław Wołowski z Grzymalowa, wiceprezes okręgu T. S. L. Karol Wojewoda z Czorkowa i inni.

Przez Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich we Lwowie red. dr Zdzisław Stahl, otwierając ważną z wstępu na doniosłość zadań i celów obrady, po witał zaproszonych gości, oraz wyraził podziękowanie p. wojewodzie Malickiemu za przybycie i zainteresowanie się zjazdem.

Następnie wojewoda Malicki wygłosił przemówienie, podkreślając wielkie znaczenie, jakie ma dla ziem południowo-wschodnich żywe zainteresowanie prasy polskiej zagadnieniami i problemami, związanymi z kresową ziemią podolską, oraz złożył Zjazdowi życzenia pomyślnych obrad.

W imieniu prezesa Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego, gener. Paszkiewicza, Zjazd powitał dr Orlińskiego. Do przedmiotu Zjazdu nadeszło wiele listów i depesz, z prośbą o których wymienić należy przede wszystkim depesz nadesłaną przez szefa O. Z. N. gen. St. Skwarczyńskiego:

— Nie mogąc przybyć na Zjazd z powodu wyjazdu służbowego, wczesniej ustalonego, życząc Panom pomyślnych i owocnych obrad —

Gen. Skwarczyński szef O. Z. N.

czas napływu turystów, co trwa około 2 miesięcy.

W książce z popisami znajdującą nawiązka na prawdę wszystkich narodów — wóś — a bodajże najmniej — fińskich. Dział miało stosunkowo dość przedko, ale dalej jest dzień. Słońce świeci wciąż — o godzinie 12-tej wychodzi, aby zobaczyć jak to wygląda „z bliska”, bo jakoś wiązać mi się nie chce wierzyć.

Słońce jest — czerwone, jak przed zachodem, trochę zamglone, tak że można na nie patrzeć bez zmrużenia oczu, jest nisko nad horyzontem i teraz dopiero jest pięknie, bo odbija się ono w spokojnej wodzie zatoki i jak kółko lagodni i rozczarująco tragiczny smutek wstępujący w powietrze.

Wracam do Rovaniemi i tam sama 531 km droga duża, z której tak dumają się Finlandia, — jest to bowiem jedyna na świecie szosa, która prowadzi do brzegów Oceanu Lodowatego, mająca ponadto regularnie 2 razy dziennie obsługę autobusową.

Tym razem jednak naucona doświadczeniem, zatrzymuję się w półowie drogi — w Imilo i dopiero na drugim dzień samo wyruszasz dalej i wiesz, kim, którzy kiećkowiek wybiorą się do Finlandii, radzę zrobić tak samo.

KONIEC

Poza tym depesze nadesłał: gener. Langner, dowódca O. K. VI, kierownik Oddziału Propagandy O. Z. N. p. Zenczykowski, prezes Zarządu Głównego T. S. L. dyr. St. Uhma, dyrektor Rozgłośni Lwowskiej P. R. Petry.

Po odcygnięciu depesz dr Zdzisław Stahl wygłosił znakomity referat, w którym przedstawił cel i zadania Zjazdu prasy, od dawna już starającej się utrzymywać ścisły i bezpośredni kontakt z terenem, z czołowymi organizacjami społecznymi i gospodarczymi, działającymi w Tarnopolczyźnie. Na zakończenie swego przemówienia dr Stahl zgłosił następującą rezolucję:

„Zjazd Prasy, odbywając się w okresie ważnych wypadków, stwierdza szczególną wagę znaczenia narodowego. Jakiś hasła obronności Polak, sformułowanego jako program dla wszystkich Polaków przez Naczelnego Wodza. Rozwinięciem regionalne prasowych pism, które od pierwszych chwil swego powstania trwa na gruncie tej idei, uważa się za wyjątkowo ważne i żywotne na Ziemiach południowo-wschodnich.”

Rezolucję zebrani przyjęli z entuzjazmem, a mówcę nagrodzili długo nie milknącymi oklaskami.

Z kolei zabrał głos dr Orliński, prezes Okręgowego Zarządu T. S. L., który w nader interesującym przemówieniu scharakteryzował dokładniej z wielkim obiektywizmem sytuację panującą w woj. Tarnopolskim, przedstawił warunki, możliwości i rezultaty prac kulturalno-owsiatwowych, jak również wysunął pewne konkretne desiderata, które muszą być w najbliższym czasie urzeczywistnione dla wzmożenia polskości. Do tych postulatów należy między in., zdaniem mówcy — pozytywne rozwiązanie zagadnienia — braku ścisłej, oraz sprawa uaktywnienia młodzieży akademickiej, której nie okazuje energii społecznej, trwa uparcie w bezczynności lub też używa swą energię i młodociany zapal w pracy bezwartościowej i bezcelowej. Dr Orliński kończąc swoje wywody zaapelował do prasy o pomoc w pracach społecznych i oświatowych.

Referat o pracach i zagadnieniach regionalno-gospodarczych wygłosił in. Władysław Dolegowski, który w syntetycznym ujęciu przedstawił zamia i dążeń polskiej organizacji gospodarczych, jej rozwój i dynamikę nowalajacych wierzyć, że w niedługim czasie ukształtowanie się życia gospodarczego Tarnopolczyzny będzie wyłącznie o nich zależało. Referat in. Dolegowskiego wskazywał na duże wyniki w realizowaniu planowego programu pracy na odcinku gospodarczym.

Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poszczególni mówcy wypowiadali się na tematy aktualne, związane ściśle z terenem Tarnopolczyzny. Ks. prałat Walega podniósł sprawy obniżenia płac w szkołach dla synów chłopskich i drobnoniemieckich. Red. dr Piszczkowski omówił zagadnienie dwutorowości polityki mniejszościowej w Polsce i ośnośną sytuację na terenie woj. tarnopolskiego. Przemawiali jeszcze red. Greiss z Sokala, red. Mandbyur z Przemyśla i prof. Spittal.

Red. St. Starzewski omawiając sprawę organizacyjną prasy polskiej, przedstawił następującą rezolucję:

„Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich, kontynuując swą pracę organizacyjną, proponuje do uwzględnienia na dzimkach południowo-wschodnich, zwołania Zjazdu Porozumienia Prasy regionalnej, utworzonego w ubiegłym roku we Lwowie — do Tarnopola i stwierdza, że liczy udział przedstawicieli dzienników, tygodników, Agencji prasowej i innych wydawnictw periodycznych, jest dowodem żywotności i potrzeby takiej organizacji”.

Z Prasy stwierdza pilną konieczność jak najintensywniejszego infor-

mowania opinii również tego do wzmożonej działalności wszystkich polskich organizacji społecznych, kulturalnych, oświatowych i gospodarczych. Rozwój liczących nowych polskich placówek musi znaleźć w zrzeszonej prasie odzwierciedlenie w postaci szerokiej propagandy. Równocześnie Zjazd Prasy wyraża całą nadzieję, aby przez częste informowanie o sprawach i zagadnieniach Ziemi południowo-wschodnich wspomagał ścisły rozwój tej Ziemi.”

Zjazd Prasy Ziemi południowo-wschodnich przesyła Kolegom swoim, dziennikarom i publicystom, walczącym na Ziemi Złotańskich, życzenia prawa naszym rodakom, odwręcanym przed 20 laty przewrót zbrojny od Macierzy — wyrazą gorącą podziękuję za ich zdecydowane stanowiska i słowa zapewnienia, że ich wysiłki i trud nie pójdą na marne”.

Red. Zachariasiewicz zgłosił rezolucję treści następującej:

„Jednym z zagadnień regionalnych są trudności, związane ze sprzedażą i kolportażem prasy polskiej. Zjazd Prasy zdecydował, że należy zwrócić uwagę na trudności, jakie stają się przy sprzedaży gazet i wydawnictw polskich w miastach, miasteczkach i na wsi. Zjazd Prasy apeluje do wszystkich organizacji społecznych, kulturalnych, oświatowych i gospodarczych, aby w swym planie organizacyjnym załączony jak najspieszniej placówki sprzedaży polskich wydawnictw i umożliwić im ten sposób propagandę polskości czytelników.”

Zjazd Prasy zwaga, że sprzedaż gazet i wydawnictw stanowi dobru z punktu widzenia polityki, zwłaszcza w miastach i miasteczkach dla ludności polskiej”.

Po uchwaleniu rezolucji dr Stahl, zamajając obracy zaznaczył, że stały kontakt prasy z organizacjami regionalnymi, przyczyni się niewątpliwie do dalszego aktywności prasy obywatelskiej na tym terenie.

### Wycieczka do Jankowic

Po południu, przy pięknej, słonecznej pogodzie, drugi sznur samochodów ruszył z Tarnopola, wioząc uczestników zjazdu ok oddalonych o 25 km. Jankowice, gdzie przed udekorowaniem flagami narodowymi Domem Ludowym T. S. L. zebrała się na powitanie gości starszyna wiejska, członkowie organizacji społecznych, dzieci szkolne, nauczycielstwo i duchowieństwo. Przedstawiciele prasy polskiej powitalo serdecznie wóje Józef Prochaska, na czym zaprosił wszystkich do sali T. S. L., gdzie podejmował przybyłych proboszcz z Obarzaniec ks. Diubiszko.

Wielka sala T. S. L. zapelniała się po brzegi ludnością wiejską Jankowic i okolicznych wsi. Poszczególni kierownicy miejscowych organizacji społecznych poinformowali przybyłych gości o działalności miejscowych organizacji społecznych. Kierownik szkoły, Fr. Tomczak przedstawił program prac organizacji, na zbliżający się sezon jesienny, po czym wezwał ludność do dalszej aktywnej pracy, której celem jest wzmożenie polskiego stanu posiadania. Ponadto przemawiali: gospodarz Mikołaj Barabasz i soltys Władysław Nowakowski.

Młodzież wiejska, zgrupowana w strażnicy Strażaka, zaprezentowała widowiskowość ludową (lutrowną śpiewem i tańcami). Młodzi wykonywać nagrodę nie zostali grómkimi oklaskami za doskonale odтворzenie kilku pięknych scen wojskowych.

Zrzeszenie Dziennikarzy Polskich ofiarowało kole T. S. L. w Jankowcach 200 nowych książek, oraz zbiór 1800 pism i gazet, a dzieciom poręczy słodkości. Druzy wręczył red. Leon Danulik ks. Diubiszcu z prośbą o zajęcie się zrzucaniem.

Miejscowe Kolo Gospodyń Wiejskich, podejmowało gości podwieczorem. Przy stołach zastawionych w podkowie, zasiadli dziennikarze, zapraszani goście wraz z ludnością wiejską. W czasie miłej, serdecznej pogawędki

(Dokończcie na str. 9-10)

# DZIEŃ GOSPODARCZY

## Rozwój Związku Handlowego Spółdzielni Składnic i sklepów Kółek Rolniczych

We Lwowie odbyło się doroczne zgromadzenie centrali handlowej Związku Handlowego Spółdzielni Składnic i Sklepów K. R. pod przewodnictwem prezesa Rady nadzorczej p. L. Myszkowskiego — w obecności około 100 delegatów polskich spółdzielni handlowych.

Związek Handlowy osiągnął w r. 1937 obrót zł. 8.195.000, prawie dwukrotnie wyższy niż w r. 1936. Centrala ta opiera działalność w całości na środkach własnych. O sprawności jej świadczy to, że kapitałem posiadanym obróciła w r. 1937 przeszło trzydzieście stokrotnie. Koszty prowadzenia wynoszą 0,8 proc. i są w porównaniu do innych central spółdzielczych najniższe w Polsce.

Centrala ta sprzedaje prawie wyłącznie członkom — spółdzielcom i organizacjom rolniczym (91,5 proc.), a resztę różnym polskim organizacjom. Dodatkowe premie wypłacone członkom w r. 1937 wyniosły ponad 100 tys. zł.

Dzięki tej centrali spółdzielnie powiatowe organizują coraz sprawniej handel hurtowny dla Sklepów Kółek Roln. i prywatnego chrześcijańskiego kupiectwa.

Walne Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie sprawozdanie z działalności, rozdzieliło zysk zł. 49.580, oraz ukończyło wybory Rady nadzorczej.

W uchwałach powziętych podkreślono rolę, jaką powinien spełniać Bank Związku Spółek Zarobkowych dla spółdzielczości handlowej, oraz wysunęło żądanie reorganizacji hurtownego handlu solą w kierunku przywrócenia tego handlu wszystkim polskim spółdzielcom — co miaoby duży wpływ na znaczenie narodowe i państwowe w złączkach w Małopolsce Wschodniej.

W dn. 6 b.m. odbyło się posiedzenie Rady nadzorczej Małop. Związku Mięsarskiego, na którym omówiono wy-

niki działalności centrali w pięciomiesięcznym półroczu. Spółdzielnie dostarczyły w całości 1.862.587 kg czyli o 638.000 kg więcej niż w I. półroczu r. 1937. Użyły ogólnie Małopolskiego Związku Mięsarskiego wyniosły zł. 7.278.000, czyli o 2.790.000 więcej niż w r. ub. Drugim z kółek co do wzrostu obrotów jest oddział we Lwowie (wzrost o zł. 697.000 czyli 81 proc.).

Kalkulacja sprzedawanego nabiału i

innych towarów w sklepach Małopolskiego Związku Mięsarskiego jest stosunkowo niska i dlatego obroty Małopolskiego Związku Mięsarskiego stale się powiększają.

Rada Nadzorcza przyjęła do wiadomości, sprawozdanie dyrektora, oraz powzięła szereg uchwał w sprawie dalszego rozszerzenia działalności centrali, w szczególności w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

## Uruchomimy własne fabryki silników motocyklowych

Sprawa uruchomienia krajowej produkcji silników motocyklowych na większą skalę znajduje się obecnie na dobrej drodze. Jak wiadomo, Polska importuje rocznie około 4.000 sztuk tych silników, zarówno wmontowanych do motocykli i motorowerów jak i importowanych dla krajowego montażu motorowerów.

W chwili obecnej produkcja silników motocyklowych interesuje się kilka fabryk krajowych, a mianowicie: Steinhagen i Strąnsky, Perkun,

Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki i Moj.

Jedną z tych fabryk wykonuje obecnie zamówienie na 500 sztuk silników dla pewnej montowni węgierskiej i prowadzi rozmowy z inną montownią w sprawie budowy silników dwuktawowych o litrażu 100 cm.

Resztalą fabryki stają się prowadzić przeważnie produkcję silników łącznie z produkcją całych motocykli, jak to dotychczas jeszcze w b. skromnych rozmiarach.

### Z LWOWSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

## IV. Targ-pokaz zbożowy we Lwowie

W dniach od 7—15 b. m. odbył się w dużej sali przedmiejskiej Lwowskiej Izby Rolniczej IV Targ-Pokaz Zbożowy. Bieżącego roku Targ obejmował nie tylko pszenicę czerwono — szklistą i jęczmionia browarny, ale także po raz pierwszy żyto. Wystawione były przede wszystkim zboża konsumcyjne, celem zbadania ich wartości użytkowej na zasadzie konkursu, przy czym w Pokazie wzięli również udział producenci oryginalnych zbóż. Gestie sprzedajcy odstąpiła Lwowska Izba

Rolnicza Syndykatomu Zbożowemu, który dokonywał transakcji, nabywając zboża do siebie, lub też pośrednicząc w kupnie zainteresowanych osobom. Wśród wystawiających byli po raz pierwszy także rolnicy małopolski, oraz Kółka Rolnicze, które wystawiły partie zbiorowych zbóż.

Targ-Pokaz Zbożowy urządzają rok rocznie przez Lwowską Izbę Rolniczą stając się zatem wśród szerokiej warstw rolniczych coraz bardziej popularną, a tym samym osiagając swój cel zarówno rolniczo — dydaktyczny, jak i handlowy.

Na Targu-Pokazie mają bowiem rolnicy możliwość zobaczenia wysokogatunkowych zbóż wyprodukowanych w naszych warunkach, oraz nabycia odpowiednich nasion dla siebie, z drugiej zaś strony producenci zbóż łatwo mogą sprzedać swój produkt bez zbędnej pośrednictwa, a więc i po cenach znacznie wyższych. Nie też dziwnego, że Targ-Pokaz Zbożowy był tego roku licznie oblewany, jak też licznymi zwiedzającymi. Uznane przez specja-

### Specjalne firmy dla handlu z Polską

Polskie instytucje i zarządzenia go sponsorce otrzymały ostatnio zawiadomienia o powstaniu na Litwie 2 firm handlowych, które zamierzają pracować wyłącznie w dziedzinie wymiarów towarowej z Polską, a więc zarówno w zakresie importu, jak i eksportu.

Firmy te oczekują tylko zakończenia pertraktacji o umowę handlową pomiędzy Polską i Litwą, by natychmiast przystąpić do normalnej pracy.

Jak wiadomo, rokowania handlowe pozostały z litewskimi mają być wznowione na przy końcu września, lub na początku października.

### Nowe części krajowe do montażu samochodów

Montaż samochodów zagranicznych w Polsce korzysta obecnie w coraz większym stopniu z części, urządzeń i instalacji krajowej produkcji.

Na podstawie zamówień, udzielonych krajowym fabrykom przez montownię lipowiską na r. 1939, następującej części i instalacje dostarczone zostaną po raz pierwszy przez przemysł polski i wyłączone z importu: maszyny, chłodnice, zbiorniki, tłumiki, resory, całe instalacje elektryczne, oskrzynki biegów i koła.

Części te, wykonane w kraju, za stosowane zostaną przede wszystkim przy montażu ciężarówek, a następnie przy wszystkich innych wozach, objętych programem montażu.

na Komisję próby zbóż zostały podobnie jak ubiegłych lat nagrodzone, przy czym wśród nagrodzonych znaleźli się tego roku także małopolski, oraz jeden Kółko Rolnicze, mianowicie z Radkowskiej zainteresowanej się jednolitość w uprawie ośmiu czerwonych, szklistych.

## GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 20 września.  
Dewizy: Belgia 89,48, Berlin 2120, Gdynia 99,75, Amsterdam 287,16, Kopenhaga 114,35, Londyn 25,60, N. Jork 330 1/4, kable 530 1/2, Oslo 128,67, Paryż 14,37, Praga 18,28, Stockholm 130,06, Zurich 120,20, Wrocy 27,91, Heligolandes 11,91, Montreal 528 1/4, Tel Aviv 25,60.  
Tendencja nieco mocniejsza.  
Wzrosty: Belg 99,48, dolar szwajc. 528 1/2, dol. kanad. 525 1/2, florany hol. 286,90, franki franc. 14,35, fr. szwajc. 120,05, guldny gen. 25,58, guldny gen. 92,75, kor. czeski 13,80, kor. duński 114,10, kor. norw. 128,35, kor. szwedz. 131,75, lir w. 19,50, mark. flm. 11,00, marki srebr. 83,00, Tel Aviv 24,70.  
Papieru wartości 81—84 i pół w. w. 63,75 i w. w. 1. cm. 81,50, serie nie not., 4 p. cent. dolar. 41,00, 4 konsolidacji 65,50.  
Tendencja słabsza.  
Akcje: Bank Polski 122,25, im. 121,15 Cukier 37,50 — 37,75, Węgla 34,00 — 34,25, Lito 78,00 — 78,50, Modrzejów 17,50, Norblin 90,00, Ostrowiec 57,00 — 58,00, Starachowice 40,25 — 41,00.  
Tendencja słabsza, pod koniec odżywiała.

## GIELDA PARYSKA

Paryż, 20 września. N. Jork 356,96, Londyn 178,31.  
Paryż, 20 września. N. Jork 370,02, Londyn 178,82, Mediolan 195, Bruksela 626,75, Zurich 83,74, Amsterdam 19,99, Berlin 14,85.  
GIELDA LONDYŃSKA  
Londyn, 20 września. N. Jork 482 1/16, Londyn 178,82, Mediolan 195,00, Bruksela 626,75, Zurich 83,74, Amsterdam 19,99, Berlin 14,85, Oslo 199 1/8, Kopenhaga 214,44, Stockholm 103,99 1/2, Praga 139,34, Tel Aviv 120,4 1/2.  
GIELDA ZURYCHSKA  
Zurych, 20 września. N. Jork 441 1/4, Londyn 178,82, Paryż 119,95 3/4, Mediolan 195,23,55, Bruksela 626,75, Amsterdam 19,99, Oslo 199 1/8, Kopenhaga 214,44, Stockholm 103,99 1/2, Praga 139,34, Tel Aviv 120,4 1/2.

**PALTA** oryginalne angielskie  
Fabryka ubiorów Roth i Ruhdöfer Lwów, Legiunów 3, I. p. (nad kinem Palace) 3683

## Problem jajczarski na terenie Związku Spółdzielni Rolniczych

Dnia 4-go października b. r. odbędzie się we Lwowie konferencja zwolana z inicjatywy Okręgowego Związku Spółdzielni Roln. i Zar. Gosp. R. P. we Lwowie, na której zostanie omówiona kwestia organizacji handlu jajkami, na terenie Małopolski Wschodniej i Środkowej.

Iwiej części był dotychczas w rękach obcych — niepolskich, obecne uślośwa nia idą w kierunku przejęcia tej dziedziny handlu w ręce polskie.

Osobny komunikat zostanie wydany po odbytej konferencji.

Problem ten jest nietykalnym waznym z uwagi na stanowisko, jakie Małopolska Wschodnia i Środkowa zajmują jako główny producent jaj i rów konieczny ich eksporter.

W dniu 3-go października odbędzie się we Lwowie posiedzenie Rady Okręgowego tutejszego Okręgowego Związku Spółd. Roln. i Zar. Gosp. R. P. Zostaną omówione bardzo ważne zagadnienia z dziedziny gospodarczej i organizacyjnej naszego terenu.

Handel iasmi w trzech dzialalnicach w

## Falszywe pogłoski o zbiorach konopi

Dowiadujemy się, że w różnych stronach Małopolski Wschodniej rozsiadane są wiadomości o rekordowych zbiorach siemienia konopnego. Celem tych pogłosek rozmyślnie strzeżonych przez spekulantów jest wywołanie odpowiedniego nastroju, któryby umożliwił nabywanie siemienia konopnego po cenach niższych od cen przewidzianych w umowie z Centralą Obrótu Nasionami Oleistymi w Warszawie. Otóż Lwowska Izba Rolnicza przestrzega producentów rolników przed takimiś wiadomościami, ponieważ ceny minimalne siemienia konopnego ustalone zostały na złotych 29 w sierpniu i to miesiąc będą zwiększować o 60 gr. aż do marca 1939 r.

Dla bliższej informacji podkreśla się, że umowa Centrali Obrótu Nasionami Oleistymi z jej dostawcami przewiduje, iż ceny, które zobowiązują się oni

### Bilans handlu Polski z Czechosłowacją

W okresie pierwszych miesięcy b. r., wymiana handlowa pomiędzy Polską i Czechosłowacją wykazała się dla Polski deficytem w wysokości 5.757 tys. zł, gdy w tym samym okresie r. ub. mieliśmy nadwyżkę eksportową w kwocie 9.105 tys. zł. Niepomyślna zmiana nastąpiła wskutek zmniejszenia naszego eksportu o 35.121 do 21.441 tys. zł, oraz wzrostu naszego importu z Czechosłowacji z 24.016 do 27.198 tys. zł.







aiających się postawą i bogatym do-  
borem strojów ludowych.

W czasie dożynek delegacja wie-  
śniaków wjechała wiozaurami zmi-  
stami: lawowskiej woj. gen. Paślawskie  
na Stefanowi wspaniali wieniec zamy-  
my spleciony z kłosów zboża. W dal-  
szym ciągu dożynek odbyły się bar-  
wno popisy ńniarzy i ńniarek, które  
równy wykonalı szereg pieśni, deklamacy-  
i i tańców ludowych. Uroczysty  
obchód dożynek zakończyła zabawa  
tańcowa.

Piękne wykonanie i sprawność jaką  
można było zauważyć wśród zespołów  
młodzieżyowych zawiędzać należą  
nauczycielstwo, które ofiarnie i bezin-  
teresownie pracuje na polu społecz-  
nym na tutajszym terenie. W uroczy-  
ściach dożynekowych wziął udział  
ks. plk. Miodoński, przez zarząd  
główny, szlachty zagrodowej Odnowy-  
Pieniężek, przenie woj. zięzińscy sła-  
chy zagrodowej, starosta pow. Stefan  
Wolski i insp. szkol. Choma Wł.

Z Czortkowa

Zebrańe obywatelskie młodych Polaków

W sali świetlicy domu Legionow-  
Strzeleckiego im. J. Iłuskiego odby-  
ło się dziś zebranie obywatelskie  
Młodych Polaków. Miejsca w przys-  
gim zajęli: prezes Oddziału Związku  
Strzeleckiego dr. Ruciński, sekretarz  
Z. S. Gałgowski, inspektor szkolny  
p. Jan Inglot, Wł. Kaczowski i L. Szy-  
bejko.

Po powitaniu obecnych i zagaieniu  
zebrania przez prezesa Oddziału Z. S.  
dra Rucińskiego, głos zabrał referent  
wychowania obywatelskiego tutt. Od-  
działu Z. S. Szybejko, który w dłuż-  
szym przemówieniu mówił o korzy-  
ściach duchowych, wypływających z  
nałezania do Z. S. — Następnie na ze-  
braniu omówiono szereg aktualnych  
problemów związanych z realizacją  
zameżeń w okresie nowego roku  
strzeleckiego.

Po wyreczerpieniu porządku zebrania  
wzwszcy obecni wpisali się na człon-

ków miejscowego Oddziału Związku  
Strzeleckiego.

POŻEGANIE STAROSTY  
CZORTKOWSKIEGO. Przeniesienio-  
go z Czortkowa do Tarnopola staro-  
stę dra Jana Kaczowskiego, przedsta-  
wicieliu powiatu w osobach wójt-  
ów i sekretarzy gminnych zęgnalo w  
roczystej, wyrażając żalenie dla do-  
tychczasowej pracy i życząc mu po-  
wodzienia na nowym stanowisku służ-  
bowym.

Tego samego dnia wieczorem podle-  
gli p. Staroście urzędniczy Wydziału  
powiatowego, Starostwa i Zarządu  
Miejskiego urzędnicy skromna herbata  
kę poęgnalną.

PRZYKOTOWANIA PRZEDWY-  
BORCZE DO SEJMU I SENATU. Zarząd  
Miejski m. Czortkowa przystąpił już do sporządzenia spisów wy-  
borczych do Sejmu, jakoteż prowadzi

ne są już przedstępne czynności re-  
stracyjne mające na celu ułożenie sp-  
su uprawnionych do głosowania do  
Senatu.

Z Przemysła

SKUTKI PANUJĄCEJ CIEMNO-  
SCI. Już od kilku dni Przemysł, na  
skutek robót, prowadzonych na ter-  
nie Elektrowni miejskiej, pograżony  
jest częściowo w ciemnościach. Korzy-  
stają z tego złoździe i w mrokach  
nocnych wykonują swe rzemiosło. —  
Ubiegłej nocy nieznanı sprawy okra-  
dli skłep T. Schwarz przy ul. Gna-  
wulskiej. Złozienie wyłaniłi złane  
kraty w oknie i tamtydy dostali się do  
wnętra, spłonię jednak, zdołali za-  
brać tylko część towarów, wartości  
okolo 400 zł. Dzieki energicznej akcji  
policji już aresztowała pewne pod-  
rzane o tej kradzieży osoby. (H. N.)

Złóż grosz  
na F. O. N.

OGŁOSZENIA

KORZYSTAJĄC z netywałe tanie i sprzedaży PERFUERIA S. FEDERA obecnie Lwów Sykstuska 2  
50 krokow od prawego rogu ulicy Legionow

Przed kupnem a oratu rad okęją skorzystać ze szczerzej porady fachowej firmy  
„FOTO-ELEKTROKABEL”  
Lwów, KęPE NISIA 10, — TEL 214-21  
Na składe rewealyjny edborak Philipsa 7.39 strojony za p.mocą klawiszy.  
Cena zł 498. — Nowoczesna lampa „Sintend” usuwająca szum.

POSRO POSROUKA  
Ogłoszenia w tej rubryce za-  
mieszczamy po 3 grosze za  
słowo.

PIENIĘŻKA  
inteligentno, muzykalna, za-  
mie się dylektem, nauka,  
spacerem parę godzin dziennie.  
„Sierota” Adm. re-  
stracyj. 10383

PRAWNIK  
postuluje lekcyj z zakresu  
gimnazjum. Łaskawo zgło-  
szczenia do Adm. „Sumie-  
ny i obywatelskiej”. 19400

SPRZEDAŻ  
W tej rubryce zamieszczamy  
ogłoszenia po 5 gr. za słowo  
kupieckie i handlowe po 10  
groszy.

NAPIERKNIĘZIE  
franki, kapy, brokaty. Cen-  
ny fabryczak. — Fredlich,  
Sykstuska 21. — 3206

ZEGARKI SZKOLNE  
wyregulowane od 13 zł.  
poisza firma

L. Rozzawewski  
Lwów, Akademicka 2

PIRNIOWE  
prawie nowe „Slingi” do  
sprzedania. Zyblikiewicza 6.  
„Doris”. 10370

2 SZCZENIAKI  
Spaniele, rasowe w dobre  
stanie sprzedam taniu, ul.  
Czeremnowa 1. 10395

FLUDENT  
Przyjma  
posto do robót  
BEZ KREDY

Szkolne opowie  
już od  
zł 8.80 za Nr. 27/30  
zł 9.80 za Nr. 31/33  
zł 11.80 za Nr. 34/35  
poisza

AL-SH-DO  
SYKSTUSKA 19. 3227  
WOLONCZĘŁE  
małą, skrypcę mistrzows-  
kie skłazyjnie sprzed. Pra-  
wosłona skrypcę, Lwów,  
Gródecka 45. 10393

TANIO  
sprzedam parcele na No-  
wym Lwowie. — Listy do  
Adm. „Okazja”. 10404

AUTO SPORTOWE  
taniu do sprzedania z po-  
wodny wyjazdu. Listy do  
Adm. „Dwuosobowe”. 10335

RÓZNE  
UBRANIOWIZM  
zamienia stary garderobę  
męską na biuśkie materja-  
ły ubraniowe. — Telefon  
270/25. 10391

S. O. S.  
Czystość obrankurty. —  
Lwów nie urguje. — Sufity,  
podarki zamiezbuje.  
Dzwon 259/17. 616

MIESZKANIA  
W tej rubryce zamieszczamy  
wszelkie ogłoszenia miesz-  
kaniowe przy 5 zrazach do 10  
dów, 2 zraz banialnie

GRON  
golina najlepszej

JEDYNĄ KATOLICKĄ  
maszynową pralnia „Wiktoria”  
Lwów, Bałki 9, wyko-  
nuje pięknie kolnierze. —  
wszelkie roboty z zakresu  
prania, chemicznego czyszc-  
zenia i farbowania po ce-  
nach niskich. 10335

ZA POZYCZYĆ  
3.000 zł. dan komfortowo  
2-pokojowe mieszkanie w  
nowej kamienicy. — Listy  
Dz. P. „Hilpoteka”. 10401

KUPNO  
W rubryce tej zamieszczamy  
ogłoszenia po 5 gr. za słowo  
kupieckie i handlowe po 10  
groszy.

PIANINO  
w dobrym stanie kupię oc-  
kazyjnie. — Listy Dz. P.  
„Podac cę i markę”. 10402

MIESZKANIA  
W tej rubryce zamieszczamy  
wszelkie ogłoszenia miesz-  
kaniowe przy 5 zrazach do 10  
dów, 2 zraz banialnie

KADCEKA 4.  
5 pięknych pokoi, system  
korytarzowy. 10330

CZTERY POKOJ  
komfort, od 1 października  
Zielona 29. 10389

PIEKNY  
pokój umebowany, klatko-  
wy do wynajęcia. Plac Ber-  
nardowski 14. 10389

4 POKOJE  
kuchnia do wynajęcia. Ul.  
Sw. Antoniego 1. 10397

2 Uraż 1 Skarbowe we Lwowie  
ul. Rutowskiego 13 II p.  
Nr. T. W. 1371/750, 7002, 5/40/38

Obwiśzczenie o licytacji  
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 IV 1932 r. (Dz. U. P. P. Nr. 62, poz. 300), o postępowaniu w sprawie wylicytowania Władz. Skarbowych, podaje się do oodniej wiadom ści, że dnia 30 września 1938 r. o godzinie 9.30 w lokalu firmy Bernard Polonicki, we Lwowie, przy Akademickiej 2, celem uregulowania należności skłapowych, opłat na rzecz Wojewódzkiego Biura Fundacji Pracy we Lwowie i Zakładów Wodociągowych we Lwowie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych o-  
chomości:  
3 maszyny do pisania („Underwood”, „Schmidt”, „Meades”); 2 kasy automatyeczne „National”, 3.000 kszek (powieści i naukowe) oszacowane na sume 6.300 zł.  
Zajeje przedmioty można oglądać dnia 30 września 1938. od godz. 8.30 do godz. 9.20 w lokalu firmy Bernard Polonicki we Lwowie, ul. Akademicka 2.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego  
Mgr P. Chmielowski  
Referendarz

3716  
DWA POKOJE  
kuchnia, hall, przedpokój,  
łazienka, luksusowy kom-  
fort centralne ogrzewanie,  
centralna ciepła woda, w  
nowym domu w śródmie-  
ściu zaraz do wynajęcia. —  
Zalozniska telefoniczne: —  
257-99, godzina 17—19. 10399

POKOJ  
umebowany do wynajęcia  
Obowozna 6 m. I od 15—18.  
10403

UCZENICE  
na mieszkanie przyjmie so-  
lidnie, katolicka rodzina. —  
Listy do kantonu Dz. P.  
„Iablonewskich i Zielona”.  
10398

CZTEROPOKOJOWE  
słoneczne, obczarne miesz-  
kanie wśród ogrodów przy  
ul. Krasińskiego 27, II p.  
wynajmie zaraz. Polakow-  
katolicki, — Widmo-  
tanie u gospodarza. 10394

Reklama prowadzona niechawo — to bładzenie  
naoslep, Ustresze Cę od tego pomoc fachowa, którą znajdziemy  
w dziale ogłoszeniowym  
„Dziennika Polskiego”

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwsze strzecie zł. 0.50 W tekście od 2-5 str. zł. 0.70. W tekście od 6-10 na końcu działu redakcyjnego zł. 0.50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2-5 zł. 1.100. Cała strona od 6-10 zł. 650. — Ogłoszenia za telexem: Ogłoszenia zywcające zł. 0.18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0.18. Nekrologi: 0.50 za mm. (nieoznacz. — Ogłoszenia elektryk. Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0.05. handlowe po zł. 0.10 dla poszukujących pracy zł. 0.03. matrym. zł. 0.15. Podstawa obliczenia tekst 1 mm. w jednym łem: słona w tekście ma 4 łany za telexem 6 łanów. — Komunikaty notaki, wzmianki kronikarskie, artykuły o trzech łanów; ogłoszenie zł. 1.50 za mm (strona 6-7 łan owe). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”: Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefon red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop, Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp.  
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.  
Redaktor odpow.: Stanisław Staszewski